Nr 98 (z dod. por.). Dnia 8 kwietnia. Piątek. Dnia 27 marca (8 kwietnia) 1887 r

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Szereg nabożeństw wielkotygodniowych kończy jutrzejsza wielka sobota. W dniu tym święcone są: ogień, „paschał" i woda.

Święcenie ognia sięga czasów bardzo dawnych, przed IV-ym bowiem jeszcze wiekiem spotykamy ślady codziennego błogosławieństwa ognia, używanego do nabożeństw. Z chwilą wprowadzenia w świątyniach lamp, nieustannie gorejących, zwyczaj ten ustał i tylko w wielką sobotę bywa dopełniany.

„Paschałem", który także w dniu jutrzejszym poświęcany będzie, zowie się pochodnia kościelna, w zamierzchłych wiekach chrześcjaństwa kolumnę z wosku stanowiąca, na której, lub na tablicy na niej zawieszonej, wypisywano porządek nabożeństwa i świąt, od jednej Wielkiejnocy do drugiej przypadających. Z czasem kolumny tej używać poczęto do oświecania chrzcielnicy podczas święcenia wody i chrztu uroczystego, ponieważ zaś rzeczy do kościelnej obsługi używane pospolicie zwykle poświęcano, więc i poświęcanie jej weszło w stały zwyczaj. Pięć ziarn kadzidła, wtykanych w czasie poświęcenia w paschał, wyobrażają wonności, jakiemi ciało Chrystusa było namaszczane, oraz pięć ran, po których blizny Zbawiciel pragnął zachować na swojem ciele. Zapalony nowym ogniem paschał zwiastuje Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Święcenie wody konieczne jest ze względu na jej niezbędną potrzebę we wszystkich prawie ceremonjach kościelnych.

Po ukończeniu tych ceremonij odprawianą bywa wielka msza, w czasie której na *„Gloria"* uderzają wszystkie dzwony i odzywa się od dwu dni zamilkła uroczysta muzyka.

Takie wielkie msze, łącznie z poświęceniem i nieszporami, odprawione będą w dniu jutrzejszym we wszystkich bez wyjątku kościołach tutejszych, nadmieniamy więc tylko, iż w kościele św. Krzyża celebrować nabożeństwo będzie JE. ks. biskup-sufragan Kazimierz Ruszkiewicz.

— Uroczystość Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa zaczyna się od solennego nabożeństwa rezurekcji; po wystawieniu N. Sakramentu z grobu. W ciągu nabożeństwa odbywa się procesja, na czele której niesiony jest krzyż, czerwoną stułą przepasany, oraz figura Chrystusa z chorągiewką w dłoni. Krzyż oznacza historję męki, figura zmartwychpowstanie Chrystusa. Po nabożeństwie rezurekcyjnem przed jutrznią katolicy w dawnych wiekach na znak braterstwa witali się pocałowaniem, mówiąc *„Surrexit Dominus"* (Zmartwychwstał Pan).

Rezurekcyjne nabożeństwa, jakie odbędą się w dniu jutrzejszym, podamy w „Kalendarzu" jutrzejszego numeru rannego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY

Ks. Bismark uległ w sprawie projektowanych zarządzeń despotycznych w Alzacji i Lotaryngji potężnemu wpływowi księcia Hohenlohe na dworze cesarskim! Wynikać to zdaje się z półurzędowego komunikatu w *Politische Nachrichten*, który usiłuje zepchnąć odpowiedzialność za przyszłe rządy Alzacji i Lotaryngji z kanclerza-namiestnika. Jest to wywód pozornie czysto historycznej natury, tkwi w nim wszakże tendencja polityczna. Nie można mówić — utrzymują *Politische Nachrichten* — o rządzie państwa (*Reichsregierung*) w Alzacji i Lotaryngji; kanclerz Niemiec nie stoi w najmniejszym związku z zarządem tych prowincyj, co najwięcej kontrasygnuje on nominację namiestnika. Prawo z d. 4-go lipca roku 1879-go, określające podstawy konstytucyjne zarządu Alzacji i Lotaryngji, zniosło dawniejszy związek pomiędzy obiema prowincjami a kanclerzem, jako wyobrazicielem państwa; prawo to przyznane dawniej kanclerzowi, pełnomocnitwa i obowiązki przeniosło na barki namiestnika. Alzacja i Lotaryngja podległe są, jak inne państwa rzeszy niemieckiej radzie związkowej i parlamentowi; mówić o „rządzie państwowym" w tych prowincjach konstytucja nie pozwala. Dążność tych wywodów oczywista — ks. Hohenlohe będzie odpowiadał za wszystko, kanclerz tym razem przybiera rolę Piłata—do czasu...

Niezupełnie wszelako... Jak opowiada nam dzisiejsza depesza poranna z Berlina, kanclerz otwiera znowu interes wywłaszczania *en gros*. Tak mu się dobrze powiodło w poznańskiem, że zamyśla on zapas nabytej rutyny zużytkować w obu prowincjach francuskich... „Wydalanie" i „kolonizacja", oto więc nowe, ustalające się już hasło firmy, znanej dotąd w rejestrach pod godłem równie chlubnej zasady „siła przed prawem". Zaiste cały to, wyczerpująco obmyślany systemat etyki politycznej, z którym ks. Bismark w historji XIX-go wieku zadebiutował; systemat przeżyje sławę kanclerską... Ludzi równej wielkości, co książę, widziano już przecie w historji, systematu politycznego, który bez wszelkiej frazeologji, z wesołym cynizmem oparłby rządy cywilizowanego państwa nowożytnego na podobnych zasadach, nowsza historja nie zna... Jest to wyrób oryginalny, towar *par excellence* warcyński, poprostu unikat... Można być przeto spokojnym o niego; sława Herostrata przetrwała wieki, sława eksmisji i kolonizacyj na zachodzie i wschodzie Niemiec przemknie się również przez amfiladę stuleci do późnej potomności.

Zdaje się, że nowy gabinet włoski Depretisa i Crispiego znajdzie łaskę u parlamentu. Prasa wszystkich odcieni sądzi go pobłażliwie, a nawet uprzejmie a z otuchą. Wpływowy organ opozycyjny *Diritto* pisze: „Nie jesteśmy prorokami, wszakże sądzimy, że ministerjum to potrwa długo... Większość z dnia 4-go lutego będzie je popierała, ponieważ ma zaufanie do Depretisa, lewica nie będzie mu się sprzeciwiała przez szacunek dla przedstawicieli swoich, którzy zasiadają w ministerjum, a i dlatego nie, ponieważ spodziewa się, że idee jej zyskają przewagę. W tem zaś tkwi rękojmia powodzenia." Dysydenci prawicy, stanowiący znaną grupę Spaventa Rudini, na posiedzeniu odbytem w poniedziałek postanowili również dać swe poparcie rządowi a to dlatego, aby nie sądzono, że chodziło im tylko o—teki ministerjalne.

A zatem ghilzaje podnieśli istotnie rokosz przeciw emirowi Afganistanu! Zamieszkują oni jałowe, górzyste okolice Kandaharu, przerznięte rzeką Tannah. Najsilniejsze plemię tego szczepu nazywa się Hotah. Wygnaniec afgański Nur Mahomet znikł niedawno z Indyj; spodziewają się, że stanie on na czele powstańczych ghilzajów, skoro tylko śnieg w górach stopnieje.

Br. Z.

ANIMA.

Po nad pustkowiem leciał szatan, król trawiącej męki i rozpaczy, a niósł on duszę potępieńca.

Noc była. Na moczarach tańcowały błędne ogniki, fjoletowe w złotej koronie; na kominach, ponad strzechami zapadłych chat czarownic wyginały grzbiet koty, a z sierci ich padały niebieskawe iskry. Ze starej opustoszałej dzwonnicy huczał puszczyk i świeciły zielone oczy czatującej sowy. Na cmentarzyskach siedziały zadumane duchy, zanim je świt w mgłę rozwieje, a ziemia wchłonie wraz z rosą.

Szatan o skrzydłach nietoperza, z żywym wieńcem trzepoczących się kruków u skroni—szybował pod chmurami i biegł lotem błyskawicy.

Ziemia w czarnych bruzdach rozwijała się pod duchem złego pierścieniami smoka, a szyby drzemiących jezior patrzyły ku niemu sinemi oczyma.

Na skraju widnokręgu zamajaczyły już poszarpane skały, a na ciemnych, tajemniczych ich konturach zagrały krwawe blaski.

Szatan na widok skał począł się śmiać, aż w drapieżnych jego szponach zachybotał mglisty, sinawy płomyk.

Biegł dalej.

Dusza, którą niósł szatan, mieszkała w ciele człowieka, co leżał daleko, daleko, w śnie dziwnym—letargicznym—czy śmierci...

Ludzie myśleli, iż zabił go zły człowiek, aby mu odebrać nagromadzone bogactwa, lecz nie wiedzieli, że go zabił piorun Pomsty.

Człowiek ten miał rodzinę, a był jej patrjarchą. Przed nim korzyli się młodsi bracia i u stóp kładli mu złote kłosy pól szumiących i bursztynowe owoce szmaragdowych winnic.

Lecz człowiek, choć ich zasłaniał swą piersią przed dzikiemi zwierzęty, choć krwią własną znaczył granice pól szumiących i zielonych winnic, nie ukochał młodszej braci, lecz pełen pychy powiedział: „To tylko moje".

Aż nad polami i winnicą zasnuło się niebo chmurami i oto legł człowiek z bladą twarzą i sinemi usty, a na czole miał napisany wyrok tajemniczy.

Szatan porwał duszę i szybował pod chmurami.

*

Człowiek miał siostrę, imieniem Lilja. Chodziła ona przy boku brata, obmywała mu rany, gdy krwią ociekał i śpiewała piosenki o polnych kwiatach, gdy zasiadł użyć spokoju.

Lilja widziała siną wstęgę błyskawicy, dotykającą czoła braterskiego i ujrzała Szatana.

Wtedy z oczu jej potoczyły się łzy, a z każdą łzą-perłą zapalała się jedna gwiazda na rozchmurzonem niebie.

Z ramion Lilji strzeliły nagle dwa śnieżne skrzydła, a w dłoni poczuła miecz promienisty.

I Lilja pobiegła w pogoń za Szatanem.

...Szatan śmiał się, bo ze szczelin skał u stóp jego wykwitały, jak pąsowe róże, pęki ognistych krzaków. Nagle oczy jego oślepił widok śnieżnych skrzydeł i ucho usłyszało świst płomiennego miecza.

Szatan zwinął się, przykrył nietoperzemi skrzydłami i zawrócił, gnany przestrachem. Do czarnej piersi przyciskał tylko zgięte kurczowo palce, w których jak w klatce trzepotał się mglisty ognik.

Szatan biegł znów, jak błyskawica. Pod nim rozwijała się ziemia skrętami smoka, a pałające oczy Szatana szukały, gdzieby rzucić duszę na męki.

I biegli tak ponad ziemią: Szatan a za Szatanem Lilja z płomiennym mieczem w dłoni.

*

...Na ziemi śnieg i lód. Biała przestrzeń ciągnie się od krańca widnokręgu do drugiego krańca. Pierś ziemi zmarzła pod lodem i śniegiem; pierś morza straciła swoją szatę szmaragdową i wdziała białe, polerowane pancerze.

Na skraju ciemnego nieba widać góry lodowe, a nad niemi w tysiącznych barwach, utkana z samych tęcz i złota, pali się zorza północna.

Na śniegu grają barwy, kładzie się purpura, i złoto, i szmaragd, i błękity... W złamach gór lodowych strzelają znów kaskady świateł... Cudnie, lecz pusto tutaj.

Szatan pomyślał:

— Będziesz tu konał z zimna i tęsknoty za ludzką twarzą...

I wzniósł dłoń z ognikiem do rzutu.

Nie cisnął jednak duszy i pobiegł dalej.

*

...U stóp Szatana turkusowe morze. Fale biegną w pióropuszach z piany i szumią, a nad niemi waży ptactwo w słonecznych blaskach.

W turkusowej oprawie śmieje się szmaragdowa wyspa. Chwieją się na niej palma i banan, a wkoło płoną purpurowe kwiaty kaktusu, i drzemią dziewicze bory.

Na złote wybrzerze toń morska ciska perły i korale.

Szatan rzekł:

— Będziesz w tym raju sam z tęsknotą...

I znów ściągnął dłoń z ognikiem — lecz nie cisnął.

Pędzą, jak wicher, dalej.

*

STABAT MATER.

Pod białym świątyń stropem,
Gdzie głąb' majaczy sina
I gdzie pod mgły potopem
Drży tęczy pajęczyna;
Gdzie smukłych kolumn grono
Wystrzela pod sklepienia,
A blade światła płoną
U grobu odkupienia—
Cierpieniem wniebowzięta,
Jak obraz Bolejącej—
Łez czystych rosą—święta,
Szła ponad tłum milczący
Pieśń bólu.

I szła z organów graniem,
Łamiąc się o filary,
I krusząc piersi łkaniem,
I siejąc łez opary;
Szła jak cherubów chóry
Ze śnieżnych skrzydeł szumem,
Przez tęczę i mgły chmury
Ponad milczącym tłumem,
Aż tam, gdzie nawa biała
Nad grobem jest na straży,
Pieśń tryumf już ujrzała
Na Chrystusowej twarzy.
Cześć, Królu!

A lud stał skamieniały
Pod pieśni tej urokiem
I tylko serca grały,
Płynęły łzy potokiem.
I widział lud nad ziemią
Schyloną twarz tę bladą,
Gdzie ciche groby drzemią
I krzyże śpią gromadą.
Gdzie bólu wrą płomienie,
Jak ten, gdy stała Ona,
Czekając na spełnienie
—Pod krzyżem pochylona—
Ofiary.

I stał tak wciąż milczący
Tłum w pieśni zasłuchany,
Jak posąg Bolejącej,
W swej piersi kryjąc rany.
Wtem bólu pieśń skonała
I w dźwięki przeszła czyste,
Aż drgnęła nawa biała,
Co strzegła Ciebie, Chryste.
I teraz nad Golgotą,
Gdzie Syn umęczon boży,
Powiewną chmurką złotą,
Płynęła z blaskiem zorzy—
Pieśń wiary.

Bozydar.

...Na ziemi żółty piasek, jak wzrokiem zasięgnie. Słońce pali się nad ziemią niby czerwona lwa źrenica.

Na piaszczystem morzu idzie obłok wielki, świeci się zdala fosforycznym blaskiem, a czoło mu wieńczą błyskawice.

Gdzie obłok stąpi, więdną palmy, a za obłokiem—szkielety.

To—simum.

Obłok wypił źródła oazy i w otwory białych cembrowin, tak jak w oczodoły szkieletów nasypał piasku...

Z piaszczystych zasp wygląda biały burnus beduina, obok królewskiej grzywy lwa i szklistych oczu gazelli.

Pod tem zapalonem niebem z odcieniem bursztynu—śmierć.

Szatan wzniósł rękę.

— Będziesz pragnął i konał.

Ognik już spadał, gdy jak sęp rzucił się nań duch złego i porwał w locie.

Lilja już dosięgała Szatana błyskawicznym mieczem, lecz mocarz cieniów pobiegł na północ.

Nagle duch zakręcił się w miejscu i oko jego płomienne zapaliło się goręcej.

Byli pod niebem, na którem pogasły gwiazdy.

Szatan wyciągnął dłoń i całą siłą rzucił duszę w przestrzeń.

— Tak, będziesz pragnął tęsknił i konał!

Ognik toczył się jak gwiazda, a w ślad za niem biegł śmiech szatana.

Wtedy Lilja cisnęła w ciemnego ducha swój miecz płomienny, który rozbłysł się w tysiączne błyskawice...

Z błyskawic na tle nieba, co było niebem nowej Golgoty, zapaliły się słowa:

— A w cierpieniu znajdziesz odkupienie.

I Lilja, jak druga gwiazda, spadła na biedną ziemię...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Donoszą z Petersburga, iż pomiędzy rządem angielskim a rosyjskim zawartą została umowa o wzajemnem wydawaniu przestępców.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż paragraf 1039 ust. o kar., dotyczący dyfamacji, który w ostatnich czasach tak często był stosowany w praktyce, ma uledz nowej rewizji w oddziale prawodawczym ministerjum sprawiedliwości.

= Donoszą z Petersburga, iż w departamencie leśnym opracowany został projekt niższych szkół leśnych na tych zasadach, jakie przyjęte są za granicą w podobnych szkołach, mających na celu wykształcenie pomocników leśniczych. W szkołach wykładany będzie krótki kurs leśnictwa praktycznego przez miejscowych leśniczych rządowych. W miejscowościach, gdzie znajdować się będą szkoły, projektuje się pobudować domki dla uczniów, na wzór domków strażniczych. W ogóle urządzenie projektowanych szkół ma być wzorowane na szkołach leśnych, istniejących w Szwecji, Norwegji, Austrji i Prusach z zastosowaniem do miejscowych warunków.

= Urząd starszych zgromadzenia kupców miasta Warszawy otrzymał od prezydenta jenerał-lejtnanta Starynkiewicza zawiadomienie, iż w mieście Baku, kraju zakaukaskim, urządzany być ma corocznie jarmark, który trwać będzie od dnia 18-go maja do 13-go czerwca. Odezwa zachęca do wzięcia udziału w tym jarmarku sfery tutejsze handlowe i przemysłowe. W kancelarji urzędu kupieckiego znajdują się do przejrzenia plany i wszelkie warunki.

= Według wykazu z dnia wczorajszego liczba wolnych łóżek w szpitalach warszawskich wynosi jak następuje: u Dzieciątka Jezus 84, św. Łazarza 66, św. Rocha 22, św. Ducha 14, starozakonnym 65, wolskim 18, zapasowym 23. W jednym tylko szpitalu praskim wszystkie miejsca są zajęte.

= W zeszłym tygodniu dopełniono rewizyj sanitarnych w 252-ch domach, z pomiędzy których w 31 znaleziono wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom i właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju na mocy protokułów komisyj rewidujących skazali 12-tu właścicieli posesyj na kary pieniężne, z których najniższa wynosi 10, a największa 101 rs.

= Pod filarami gmachu I-go gimnazjum żeńskiego przy ulicy Rymarskiej urządzone zostaną od dnia 1-go lipca r. b. lokale na magazyny i kantory wekslarskie.

= W tutejszem schronieniu paralityków i nieuleczalnych przy ulicy Nowowiejskiej znajduje obecnie przytułek stały 86-ciu nieszczęśliwych tego rodzaju.

= W kancelarji okręgu naukowego warszawskiego odbędzie się dnia 27-go b. m. licytacja na odnowienie gmachu seminarjum nauczycielskiego w Biały od 1247 rs.

= Dnia 16-go b. m. odbędzie się zgromadzenie członków stowarzyszenia wzajemnej pomocy urzędników kolei nadwiślańskiej.

= W d. 12-ym maja odbędzie się ogólne zebranie akcjonarjuszów banku handlowego w Warszawie.

= Do dnia 13-go b. m. przyjmowane będą w kancelarji rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej prośby od kandydatek, ubiegających się o przyznanie posagu w sumie rs. 311 kop. 25 z zapisu Rozalji Flatauowej.

= Z powodu świąt, warszawski kantor banku państwa zawiesza czynności, oprócz przyjmowania należności za weksle terminowe, w dniach 8, 9, 15, 16, 18 i 19-ym b. m. W dniach zaś 20, 21, 22 i 23-im b. m. dokonywać będzie w godzinach od 10—12-ej jedynie operacja przekazowa i procentowa rachunków bieżących, oraz przyjmowanie należności za weksle terminowe. Kasy oszczędności w kantorze i oddziałach na Pradze i na Chłodnej będą zamknięte dziś, jutro i 11-go b. m., oraz od 15—24 go b. m., a kasa przy kantorze otwarta będzie dnia 14-go do godziny 12-ej w południe.

= Kasa pokładnego zamknięta będzie jutro od godziny 3-ej po południu i otwarta zostanie w drugie święto na dwie godziny, od 10—12-ej w południe.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 77-iu osób, skazanych w drodze administracyjnej za rozmaite wykroczenia paszportowe i meldunkowe na kary pieniężne od 1-go do 10 rs.

= Zakaz palenia cygar i papierosów na moście obowiązuje od d. 1-go b. m. do 1-go października.

= Ogród Saski otwarty jest obecnie do godziny ósmej wieczorem, przyczem od zmierzchu palą się latarnie naftowe.

= Z dniem dzisiejszym latarnie gazowe winny być zapalane o godz. 7½ wieczorem, gaszone zaś o godz. 4-ej min. 15 rano.

= Wspomnienie pośmiertne.

Z Gracu donoszą nam, że w d. 3-im b. m. zakończył życie Jan Elsner, były obywatel naszego miasta i właściciel apteki.

Zmarły, wielki miłośnik pyrotechniki, przez długie lata oddawał bezpłatnie, a nawet z ofiarą własnego mienia swoją wiedzę w tym kierunku na usługi naszych teatrów.

Wiadomość o jego śmierci nie będzie obojętną dla licznego koła przyjaciół i krewnych, jakich pozostawił w Warszawie.

= Z literatury.

* „Wesołych świąt" życzy w dzisiejszym numerze *Tygodnika ilustrowanego* czytelnikom pisma zdolny rysownik i malarz, Paweł Merwart, bardzo wdzięcznie pomyślanym obrazkiem.

Malowniczy szkic W. Podkowińskiego przedstawia z najefektowniejszej strony wystawę starożytności, otwartą w salach hotelu Europejskiego, a Juljusz Kossak dał pyszną akwarelę „Jeremi Wiśniowiecki na mogile".

Artykuł wstępny „Alleluja!" wypowiada to, co w porze obecnej wypowiedzieć było można i potrzeba...

Cenne opowiadanie dra Antoniego J... „Beatricze", tudzież zajmujące streszczenie pamiętników Beusta kończą się w dzisiejszym numerze.

* P. Henryk Merczyng, jeden z najzdolniejszych wychowańców tutejszego uniwersytetu, obecnie prowadzący wykłady w instytucie dróg i komunikacyj, wydał świeżo dwie rozprawy specjalne.

Jedna nosi tytuł „Elektrotechnika w zastosowaniu do inżenierji", druga „Treściwy przegląd zjawisk fizycznych".

Tekst zdobią rysunki.

* Niezmordowany „Pisarz *Gaz. świątecznej*", Kazimierz Promyk, puścił w świat drugie wydanie wybornej „Obrazowej nauki czytania i pisania" dla użytku szkolnego, domowego i dla samouków.

Wydanie pierwsze w 20,000 egz., podjęte kosztem 2098 rs., zostało już wyczerpane.

Nad metodą Promyka zastanowimy się wkrótce obszerniej.

* W *Bibl. najceln. utw.* wyszedł z kolei, w dziale literatury włoskiej, wybór pism wierszem i prozą Leopardiego, w przekładzie p. Edwarda Porębowicza.

* *Tellus* coraz częściej zaczyna traktować, przez wytrawne pióra swoich korespondentów, żywotne sprawy gospodarstw rolnych.

W ostatnim zeszycie czytamy artykuły o podniesieniu intraty w dobrach ziemskich, o potrzebie hodowli nasion, o dojeniu krów itd., na czele zaś nru p. Ks. Wilkoński roztrząsa stosunki rolne „wobec nowego rzeczy porządku".

= Z teatru i muzyki.

* Ułożony na tydzień przyszły repertuar zapowiada na poniedziałek:

W teatrze Wielkim operę „Noe", w teatrze Rozmaitości komedję: „Bilecik miłosny" Bałuckiego i „Drzemkę pana Prospera" Fredry, z Żółkowskim w roli Prospera Brony, w teatrze Małym zaś krotochwilę Mosera p. t. „Wojna podczas pokoju".

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Rozmaitości zapowie „Romans paryzki" Feuilleta i dwukrotnie „Szczęście małżeńskie" Valabrègue'a.

* Pierwsze przedstawienie operetki Offenbacha „Sinobrody" w teatrze Małym naznaczone zostało na niedzielę przyszłego tygodnia.

* Pani Zimajerowa rozpocząć ma w dniu 22-im b. m. występy swoje w Warszawie Giletą w „Pierścieniu rodzinnym" Audrana.

Pani Z., opuściwszy przed tygodniem trupę p. Puchniewskiego, udała się do Berlina, gdzie w teatrze Walhalla począwszy od 2-go b. m. grała przez pięć wieczorów z rzędu w „Dzwonach kornewilskich".

Figaro si, Figaro là!

= Koncert religijny.

Zapowiedziany na jutro, o godz. 5-ej po południu, w kościele św. Piotra i Pawła koncert religijny pod dyrekcją Horbowskiego odbędzie się przy współudziale artystów i artystek opery.

Na program złożą się: tercet ze *Stabat Mater* Astorgi (pani Marszałkowska, pp. Cieślewski i Niedźwiedzki), *De profundis* Mercadantego (p. Niedźwiedzki), *Ave Maria* Cherubiniego (p. Natalja Stankiewiczowa), duet *Crucifixus* Faure'a (pp. Cieślewski i Horbowski), psalm Zarzyckiego (p. Horbowski) i kwartet ze *Stabat Mater* Astorgi (panie Dobrowolska i Marszałkowska, pp. Cieślewski i Niedźwiedzki).

Będzie to zatem niejako powtórzenie koncertu

wczorajszego w Towarzystwie muzycznem, z udziałem tych samych wykonawców.

= Na rzecz trzeciej szwalni.

Przypominamy raz jeszcze, że w nadchodzący wtorek danem będzie o godzinie 1-ej z południa w teatrze Wielkim przedstawienie poranne na rzecz trzeciej szwalni Towarzystwa dobroczynności.

Program obejmie wznowioną komedję Meilhaca i Halevy'ego p. t. „Dom do sprzedania", w której wystąpi pani Romana Popiel-Święcka obok Żółkowskiego i Leszczyńskiego; pierwszy akt molierowskiego „Mizantropa" z Rapackim w tytułowej roli, tudzież produkcje wokalne i instrumentalne.

= Wystawa sztuki i starożytności.

W dniu wczorajszym, z powodu zniżenia opłaty za wejście do 15 kop., sporo osób zwiedziło wystawę.

Zniżona opłata ma trwać aż do przyszłego czwartku.

Właściwie komitet mógł śmiało zawiesić wystawę już dzisiaj, kto żyw bowiem i może się od zajęć uwolnić, pośpiesza na pobożną wędrówkę po grobach w świątyniach pańskich.

Nowe okazy wczoraj nie przybyły, a do kancelarji nikt się nie zgłaszał nawet przez ciekawość, aby przejrzeć wykaz przedmiotów przeznaczonych na sprzedaż.

= *Art. nad.*

Od naszego sprawozdawcy otrzymujemy pismo następujące:

Żałuję, że komitet wystawy starożytności nie obalił (nr. 91) mojej „krytyki" (nr. 98) jego katalogu, albowiem nie potrzebowałbym mu odpowiadać, a on sam nie stanąłby na gruncie fałszywym.

Katalog nie potrzebuje być „wymarzonym", ale dobrym być może, jak bywał nieraz, przy serjo traktowanem zadaniu, tymczasem, jak to sami „ojcowie wystawy" przyznają, jest „niedokładny, z błędami, a często nieczytelny."

Wystawa starożytności nie może być bazarem, a katalog gromadą błędów, zadanie ich bowiem jest dydaktycznem nawet wtedy, gdy się pracuje „z dobremi chęciami otarcia łez niedoli".

Zasłanianie się tarczą dobroczynności jest, co najmniej, niebezpiecznem.

Gdybyśmy w pracy publicznej stanęli na tym gruncie, wtedy np. prelegent mógłby z katedry pleść niedorzeczności, muzyk wykonywać na koncercie gamy, literat puszczać w świat książki będące zbiornikiem błędów, słowem każdy mógłby robić co mu się podoba, nie obawiając się krytyki, zasłonięty filantropijnym puklerzem.

Nie przeczę, iż dla wielu byłby to prejudykat wygodny, dla społeczeństwa przecież szkodliwy.

Komitet twierdzi, że wydanie dobrego katalogu stanowiłoby „w budżecie filantropijnym wielką różnicę, w sprzedaży podniosło cenę egzemplarzy, czyniąc katalog prawie niedostępny dla ogółu — mylna to rachuba.

Hektografja mizernego spisu przedmiotów i właścicieli w tysiącu np. egzemplarzach, jest droższą od druku porządnego katalogu — to fakt, a cena znów 30 kop. za dzisiejszy katalog nie jest wcale niską, skoro np. wystawa starożytności w 1881-ym r., za drukowany katalog o 124-ch str., brała również taką kwotę.

Złośliwy żal komitetu, że mnie nie zaprosił na jednego z „ojców wystawy" przyjmuję do wiadomości i oświadczam, że gdybym zasiadł w tem szanownem gronie, nie dopuściłbym, aby wyszedł katalog „niedokładny z błędami", a już tem samem w dobrze zrozumianem „swem miłosierdziu", dałbym „potrzebny na to zasiłek", pracy, aby publiczność zwiedzająca wystawę dostała do ręki przewodnik, któryby ją uczył, a nie lekceważył.

F. K. Martynowski.

= Wystawa hygjeniczna.

W miarę zbliżania się terminu otwarcia wystawy coraz żywszą staje się praca zarówno w łonie komitetów pojedyńczych, jak i w zarządzie głównym, a co u nas do zwykłych objawów należy, wystawcy na ostatnią porę odkładający przyjęcie udziału, teraz dopiero dość tłumnie z deklaracjami się zgłaszają.

Firmy zagraniczne, dzięki bardzo licznie rozesłanym zaproszeniom, jakoteż gorliwej działalności ekspedytorów wystawy, pp. M. Luksenburga i Steinauera, którzy swe rozległe handlowe stosunki w tym kierunku spożytkowali, przyobiecały poważny udział w wystawie.

Z pomiędzy nich na zaznaczenie zasługuje firma Van Houtenów z Amsterdamu, która we własnym, bardzo gustownym (sądząc z nadesłanej fotografji) kiosku urządza wystawę kakao i czekolady.

Z innych wymieniamy pp. Koszelew z Moskwy, stawiających własny wspaniały kiosk dla przetworów alkoholowych.

Narzędzia do badania materjałów spożywczych, jakoteż przyrządy elektrolecznicze i t. p. zamierzają w pięknym komplecie wystawić pp. Berent i Plewiński.

Winniśmy też wspomnieć, że p. Bolesław Horodyński po raz pierwszy staje do współzawodnictwa z zagranicznemi kosztownemi przetworami z mięsa, wystawiając proszki mięsne i mączki pokarmowe własnego wyrobu.

Żałować przychodzi, że mniejsi producenci artykułów codziennego użytku, zwłaszcza materjałów spożywczych i potrzeb domowych dla biedniejszej ludności, dotąd mały udział przyjęli.

Mówimy tu o tanich pożywieniach w rodzaju zup w stanie suchym, przyborach do odzieży, taniem oświetleniu i t. p.

Miejmy jednak nadzieję, że jeszcze w ostatniej porze, we własnym dobrze zrozumianym interesie, zgłoszą się właściwi eksponenci.

Prace na placu wystawy posuwają się zwolna ale systematycznie, modele zaś, rysunki, rozbiory chemiczne, plany, tablice i t. p. gromadzą pojedyńcze sekcje bardzo starannie, tak że dydaktyczna strona wystawy, o ile dotąd wnosić można, powieść się powinna zupełnie.

Komisja katalogowa, o której już kiedyś mówiliśmy, zbiera również materjały, aby dać katalog nauczająco - informacyjny, co oczywiście wymaga sporo czasu i niemało mozołu.

Kasa wystawowa, wnosząc z odczytanego wczoraj sprawozdania przez p. Wendę, przedstawia się wcale pomyślnie, szczególniej też ostatniemi czasy wzmogły się wpływy z opłaty za miejsca na placu i w pawilonach.

Ze spraw załatwionych na wczorajszem posiedzeniu zarządu podnosimy przedewszystkiem urządzenie gimnastyki, która ma być przedstawiona poglądowo, oprócz bowiem przyrządów i urządzeń gimnastycznych, pewna liczba dzieci (a może i dorosłych) przedstawić ma ćwiczenia gimnastyczne, aby się o ich stosowaniu ciekawi naocznie przekonać mogli, a rzecz to pierwszorzędnej wagi.

Udział pp. Juszczyka i Rycerskiego zapewnił projektowi dostarczenie potrzebnych osób, zaś pp. prof. Górskiego, dra Jasińskiego i Olszewskiego specjalne pedagogiczne wykonanie.

Nie zapomniano i o przyjemnościach, zwłaszcza dla młodego pokolenia, zabawy bowiem i gry dziecięce, o ile można pedagogiczne, należą do objętych programem rozrywek.

= Stowarzyszenie spożywcze.

Spółka spożywcza urzędników kolei nadwiślańskiej postanowiła otworzyć filję własnego sklepu, mieszczącego się przy ul. Chmielnej, na Pelcowiźnie.

Jednocześnie uczestnicy wnieśli podanie do zarządu o zniesienie monopolu w handlu węglem kamiennym.

Pomienione wnioski będą rozstrzygane na nadzwyczajnem zgromadzeniu ogólnem członków w d. 16-ym b. m.

= Wielki piątek.

Dziś od samego rana rozpoczęła się pobożna pielgrzymka po świątyniach.

Kwestarki dość późno zajmują swoje stanowiska przy stolikach, gdyż po godzinie 11-ej w kilku kościołach żadnej z nich jeszcze nie było.

Widzieliśmy jednak, że na przygotowane tace rzucano miedź i srebrny bilon.

Fizjognomja miasta w wielki piątek odmienną jest od innych dni w roku.

Na wszystkich rynkach wiktuałowych panuje ścisk i gwar...

Za Żelazną Bramą komunikacja tramwajowa jest tak utrudnioną, że z obu stron od Granicznej i Przechodniej oczekuje po kilka wagonów na raz.

= Nowość.

Do uświęconych zwyczajem jajek wielkanocnych cukiernicy wprowadzili nowość.

Oto wewnątrz jaj cukrowych zamieszcza się fotografje piękności, a szkła powiększające dozwalają oglądać piękne twarzyczki w spotęgowanym formacie.

Cacka te chętnie nabywają dorosłe... dzieci.

= Święcone.

Jeden z zamożniejszych przemysłowców tutejszych wyprawia w drugi dzień Wielkiejnocy święcone, na które rozesłano 500 zaproszeń.

Bilety zapraszające mają owalny kształt jaja.

Z jednej strony ozdobnie odlitografowano inwitacje, z drugiej napis: Alleluja i godła Zmartwychwstania krzyż i baranek.

= Z Wisły.

Woda opadłszy do 7-iu stóp, utrzymuje się wciąż na jednakowym poziomie.

Statki z brzegów przerzedziły się, gdyż prawie wszystkie ładowne berlinki korzystając z pomyślnego stanu wody popłynęły w dół rzeki.

Przewóz zboża już się rozpoczął, a pierwsze tratwy ukazały się wczoraj.

Składają się one z dość lichego młododrzewia, wyrąbywanego z lasów nadwiślańskich.

= „Płanety".

Na ulicznych straganach księgarskich ukazało się nowe wydanie „Płanety czyli filozoficzno-moralnych rozmyślań".

„Płaneta" przepowiada przyszłość w sposób naiwno-komiczny, podsuwa dziewczętom sposoby wyszukiwania mężów...

Wydawnictwem pociesznej broszury zajmuje się pewna przedsiębiorcza kobieta.

Ani słowa—literatura kwitnie...

= Skutki ciekawości.

W dniu wczorajszym do jednego z tutejszych lekarzy-psychjatrów zgłosił się p. W., obywatel ziemski, czasowo zamieszkały w Warszawie, wraz z 24-letnią małżonką.

Przed dwowa tygodniami w szpitalu Dzieciątka Jezus zmarła służąca państwa G., przywiązana do chlebodawców.

Pani G. pragnąc widzieć zwłoki, udała się do grabarni, zkąd bez widocznych oznak wzruszenia powróciła do domu.

W ciągu nocy nerwowa kobieta zrywała się z łóżka z krzykiem, iż „umarli chcą ją zdusić", a stan ten, powtarzający się coraz częściej, spowodował w końcu pewien rodzaj obłąkania.

Widok kilkunastu ciał martwych pozostawił w wyobraźni chorej niezatarte wrażenie.

Według zdania lekarza w najszczęśliwszym razie, kuracja chorej będzie wymagała dłuższego czasu.

= Wyścig z telegramem.

Jeden z naszych znajomych, p. K., wysłał przed dwoma tygodniami obszerny i ważny pod względem informacyjnym telegram z Tyflisu, za co zapłacił 56 rs.

Tymczasem p. K. onegdaj przyjechał, adresat zaś w trzy godziny później odebrał depeszę nieposiadającą już żadnego znaczenia.

Był to więc formalny wyścig p. K. z własnym telegramem.

Wystąpienie z pretensją do departamentu i żądanie zwrotu pobranych pieniędzy bezzwłocznie nastąpiło.

= *Nomina-omina.*

Przed kilku dniami w jednym z sądów pokoju była wniesioną sprawa o wzajemne pobicie i obelgi, dość zwyczajna jakich jest pełno w każdym sądzie.

Szczególne jednak były nazwiska obu stron powaśnionych: Icek *Niespokojny* i Hersz *Swarliwy*.

Handlarze godnie odpowiedzieli swoim nazwiskom, stoczywszy kłótnię, a następnie bójkę.

W sądzie jednak zadali kłam tym imionom, gdyż na zwykłe wezwanie sędziego podali sobie ręce i... Niespokojny ze Swarliwym wyszli na ulicę w najlepszej harmonji.

= Fałszywy los.

Otrzymujemy wiadomość o przykrej przygodzie, która stanowi nowy dowód, iż niebezpiecznie jest nabywać zagraniczne losy loteryjne od dwuznacznych handlarzy.

Pan D., warszawianin, przeglądając tabelkę wygranych z ostatniego ciągnienia loterji saskiej, z radością zauważył, że na numer przez niego posiadany padła wygrana 10,000 talarów.

Celem odebrania tak ponętnej sumki pan D. wyjechał za granicę.

Przy okazaniu losu bezzwłocznie pana D. aresztowano, okazało się bowiem, iż los był fałszywy.

Biedny człowiek przeszło dwa tygodnie przepędził w więzieniu, zanim z przeprowadzonego śledztwa i zasięgnięciu informacyj z Warszawy przekonano się, że D. sam padł ofiarą oszusta kolportującego losy saskiej loterji.

Ptaszek ten nawet wobec pana D. zachowujący *incognito* nie został dotychczas odszukany.

= Kradzież święconego.

Dziś rano za pośpiesznym frachtem przysłano koleją wiedeńską „święcone" w dwóch pakach dla państwa K., mieszkających pod nrem 17-ym przy ulicy Dzielnej.

Zawiadomiony telegraficznie p. K. udał się na kolej i zgodził wóz dla przewiezienia posyłki na ul. Dzielną.

Paki zostały naładowane, wóz ruszył z miejsca, a p. K. wsiadł w dorożkę, polecając woźnicy dawać baczenie na poprzedzający transport.

Po drodze p. K. zatrzymał się i wysiadł z dorożki, aby rozmówić się z kimś ze znajomych.

Chwila ta była wystarczającą dla zniknięcia wozu.

Wszystkie zapasy, przedstawiające wartość około 100 rs., zostały skradzione.

Złodzieje więc mają gotowe „święcone".

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym na ulicy Freta pod nrem 47-ym, w mieszkaniu Matyldy Bujnowej, w godzinach popołudniowych, została spełnioną znaczna kradzież.

Złodzieje otworzyli drzwi wytrychem i zabrali rozmaite przedmioty, jak klejnoty, garderobę, pościel i bieliznę, na sumę paruset rubli.

W wagonie tramwajowym między Muranowem a Królewską Z. Gorlandowi skradziono pugilares, w którym się znajdowało 140 rs. w gotówce oraz weksle i dokumenta pieniężne.

= Awanturnicza szkapa.

W dniu wczorajszym za Żelazną Bramą zerwał się koń, zaprzężony do wozu włościanina Kazimierza Suchowskiego ze wsi Grabie, pod Radzyminem.

Szkapa zdradziła awanturnicze usposobienie, wtargnąwszy między rozstawione kramiki.

Przewróciła kilka stolików, a między innymi największą szkodę poniósł Alfons Ruciński, któremu się potłukły wszystkie słoje i stoliki z musztardą.

Dalej rozhukany rumak fornalski, przewrócił Marjannę Kraszewską, zamieszkałą pod nrem 50-ym na ulicy Dzielnej.

Biedna kobieta zwichnęła rękę, poniosła szwank w nodze i zraniła się w głowę.

Upadł również przewrócony przez biegnącą szkapę Aleksy Beltel, zamieszkały pod nrem 7-ym na Podwalu.

Oprócz bolesnego potłuczenia Beltel ważniejszego szwanku nie poniósł.

Właściciel awanturniczej szkapy za niedozór został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Przejechania.

W dniu wczorajszym za rogatkami mokotowskiemi ekwipaż prywatny przejechał Wandę Słabińską, która uległa złamaniu nogi.

Sprawca wypadku, stangret, zdołał umknąć bezkarnie.

Na Nowym-Świecie ekwipaż prywatny przewrócił latarnię gazową, która została zupełnie uszkodzoną.

= Przygniecenie.

W dniu wczorajszym w bramie domu pod nrem 18-ym przy ulicy Niskiej przewróciła się fura naładowana korą dębową.

Znajdujący się w bramie Antoni Gasko został ciężarem przygnieciony i poniósł ciężkie obrażenie w krzyżu, oraz prawym boku.

Odwieziono go w stanie bezprzytomnym do szpitala starozakonnych.

Życiu Gaski grozi niebezpieczeństwo.

= Zamach samobójczy.

Manja samobójcza dotyka coraz częściej nieletnich tak chłopców jak i dziewczęta.

Niedawno donosiliśmy o otruciu 14-letniej dziewczynki, wczoraj zaś strzelał do siebie 17-letni chłopiec.

Jest to Czesław S., uczeń szkoły technicznej, zamieszkały na Pradze.

Niewiadomo zkąd dostał rewolwer i wymierzył w serce.

W chwili wystrzału wszakże ręka zawiodła i kula utkwiła z lewej strony klatki piersiowej, nad sercem.

Rana jakkolwiek ciężka, według zdania lekarzy nie jest niebezpieczną.

Chłopca odwieziono do szpitala praskiego.

Badany o powód zamachu samobójczego uparcie milczy.

Śledztwo zostało zarządzone.

= Pożar.

W dniu wczorajszym pod nrem 7-ym przy ulicy Sapieżyńskiej na poddaszu wynikł pożar.

Domownicy bez alarmowania straży ogień ugasili.

+ Komisja, wyznaczona w r. z. do zbadania przemysłu fabrycznego w Królestwie, w tych dniach rozesłała nowy do fabryk łódzkich kwestjonarjusz, żądający między innemi danych co do personelu urzędników, oficjalistów i robotników, pobieranych przez nich płac, co do produkcji, rozchodów, cen materjałów surowych itp.

+ Dodatkowy podatek repartycyjny, którym obciążeni zostali opłacający podatek gildyjny przedsiębiorcy handlowi i przemysłowi, obliczony został w r. b. dla gubernji piotrkowskiej na 78,000 rs. i rozdzielony w ten sposób: powiat łódzki z miastami Łodzią i Zgierzem wniosą 38,500 rs., powiat będziński z Będzinem 28,000 rs., powiat brzeziński z Brzezinem i Tomaszowem 3,000 rs., powiat częstochowski z Częstochową 3,000 rs., powiat piotrkowski z Piotrkowem 1,200 rs., powiat łaski z Łaskiem i Pabjanicami 2,700 rs., powiat nowo-radomski z Nowo-Radomskiem 1,500 rs. i powiat rawski z Rawą 100 rs.

+ Za Kraszewskiego.

Nabożeństwo żałobne w Lublinie za ś. p. J. I. Kraszewskiego odbędzie się, jak nam donoszą, we środę po przewodniej niedzieli.

Chóry amatorskie gotują się gorliwie do przyjęcia udziału w uroczystem uczczeniu pamięci zmarłego pisarza.

+ Stypendjum.

Przy gimnazjum w Mińsku utworzonem zostało stypendjum imienia Stefana Janowskiego.

Kapitał wynosi około 1,000 rubli, a korzystać z niego będą mogli uczniowie wyznania chrześcijańskiego.

+ Wieczorek amatorski.

Z Żyrardowa otrzymujemy wiadomość o odbytym tamże w ostatnich dniach wieczorku muzykalno-dramatycznym.

Po części muzycznej, na którą złożyli się: Chopin, Raff, Schumann itd., odegrano pod reżyserją p. St. Kossutha bardzo poprawnie „Posażną jedynaczkę".

Wieczorek zrobił w ogóle na obecnych przyjemne wrażenie.

Przed kilkoma dniami w Żyrardowie, na jednym z podobnych wieczorów, zaprezentowała się miejscowej publiczności p. Ulrych, artystka teatru drezdeńskiego.

+ Z kolei dąbrowskiej.

Budowa odnóg kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, prowadzących do granic austrjackiej i pruskiej, przerwana z powodu pory zimowej, została już w części rozpoczętą.

Obiedwie linje oddane zostaną do użytku publicznego nie wcześniej, jak w połowie października r. b.

Przy sposobności notujemy, że letni rozkład pociągów osobowych rzeczonej kolei ulegnie znacznej zmianie z korzyścią dla publiczności.

Zmiana ta zarządzoną zostanie w połowie b. m. i wprowadzoną będzie w wykonanie z rozpoczęciem letniego ruchu pociągów na kolejach krajowych.

+ Jeszcze ofiary premjówek.

Z Radomia donoszą nam:

„Kantor warszawski Neumarka miał klijentów i u nas, przeważnie między oficjalistami zakładów garbarskich, co zawdzięczał głównie zabiegom swojego ajenta, niejakiego P.

To też w mieście panuje ogromne przeciwko P. oburzenie, które skłoniło go do ucieczki.

Mówią, iż wywiózł on z Radomia dla Neumarka 38,000 rs.

W liczbie „załapanych" znajdują się i ludzie z inteligencji, jak np. prezes pewnej instytucji, wyżsi urzędnicy, dwóch ajentów itd.

Są i tacy nawet, którzy, spłaciwszy całą wartość ratami przed dwoma tygodniami, premjówek wydostać nie mogli.

Inni znowu, którzy je dostali, a takich jest bardzo niewielu, otrzymali wprawdzie premjówki, lecz z innemi numerami.

Wszystkie zaś nosiły stempel giełdy berlińskiej."

+ Nikczemna faktorka.

Przed tygodniem—piszą do nas z Pniewa—znaleziono w studni obok plantu kolei nowonarodzone dziecię, złożone w żelazny garnek, do którego przywiązano ciężki kamień.

Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, iż winowajczynią była niejaka Popławska, faktorka, która odebrawszy dziecię od matki, znajdującej się w służbie, wraz z dwudziestu rublami na utrzymanie, postarała się w ten sposób pozbyć kłopotu.

Popławska została aresztowaną.

+ Rozboje.

Z Niemirowa, w gub. podolskiej, donoszą o sześciu rozbojach, jakie spełnione zostały w przeciągu jednego z ostatnich tygodni.

Szczególniej silne wrażenie zrobił ostatni, połączony z morderstwem.

Chłop z okolic Niemirowa zamordował wędrownego węgra handlarza, pociął zwłoki w kawałki i ukrył w worku.

Zbrodnię wypadkowo odkryła policja; oddała mordercę w ręce władzy.

+ Pożary.

Z Mińska lit. piszą do nas:

„Parę ubiegłych tygodni zaznaczyło się głęboko w kronice ogniowej naszej gubernji.

I tak: w pow. słuckim, w majątku Brańczyca, należącym do p. Fr. Szpilewskiego, ogień zniszczył w przeciągu dwóch godzin dwa gumna i oborę.

Spłonął też spory zapas zboża i piętnaście sztuk bydła rogatego, własność dzierżawcy, p. Stankiewicza.

Tak budynki jak i zboże nigdzie ubezpieczone nie były, straty więc wynoszą ogółem przeszło 11,000 rubli.

Dalej znów w pow. bobrujskim pastwą płomieni padła fabryka skór, wraz ze znacznym zapasem materjału i odpowiedniemi narzędziami, w majątku Ustojłowie pp. Mąkiewiczów.

Straty czynią 3,000 rs.

Groźny też pożar wybuchł w miasteczku Wiźnie, w powiecie słuckim; 28 domów wraz z innemi zabudowaniami stało się ofiarą ognia.

Nakoniec w pow. rzeczyckim, w majątku Korzenie, p. Ottona Horwata, spłonęły dwa gumna i stodoła wraz z niewymłóconem dotąd zbożem.

Jak na przeciąg parutygodniowy, jest to rzeczywiście spora wiązanka wypadków skutkiem... nieostrożności."

+ Wypadki.

We wsi Grzęby, w pow. rypińskim, włościanin Gustaw Kral spadł tak nieszczęśliwie z woza, iż dostał się pod koła, które mu zgruchotały zupełnie czaszkę.

We wsi Adamki, w pow. rypińskim, stróż folwarczny Wojciech Zarecki, wszcząwszy kłótnię z gefrajterem 40-go pułku piechoty, Michałem Krzeszewskim, tak silnie go poturbował, iż ten wyzionął ducha na miejscu.

W lesie, znajdującym się na terytorjum wsi Gościszka, w gminie Zielone, 13-letnia córka włościanina Małkowskiego została zabitą upadającem drzewem przy ścinaniu takowego.

W Mławie, na miejscowym cmentarzu izraelickim, stróż Jakób Rejchman znalazł martwe zwłoki niemowlęcia płci męskiej, widocznie uduszone.

ZE ŚWIATA.

× **Komisja**, urządzająca pogrzeb zwłok J. I. Kraszewskiego, wybrała już miejsce na Skałce, gdzie złożone zostaną szczątki zasłużonego pisarza. Zwłoki spoczną przy ścianie obok szczątków Długosza.

× **W spuściźnie po J. I. Kraszewskim** pozostał zbiór książeczek notatkowych, zapełnionych ulotnemi rymami i szkicami rysunkowemi. Książeczki te stanowią już same w sobie bogaty materjał rękopiśmienny, który, prócz wartości cennej pamiątki, ma istotną wagę dla literatury. Prawdopodobnie też spotkamy się z obszernemi wyjątkami z tego zbioru w pośmiertnem wydaniu pism zgasłego autora. W liczbie skończonych prac w rękopisach znajduje się pomiędzy innemi w papierach po J. I. Kraszewskim tłumaczenie jednej z komedyj Plauta.

× **Ze Lwowa** donoszą nam: Bank rolniczy odbył w d. 3-im b. m., pod przewodnictwem Bolesława Augustynowicza, walne zgromadzenie. Sprawozdanie konstatuje niepomyślny stan handlu zbożowego; handel zaledwie pokrywał potrzeby miejscowe. Przychód wynosił 398,482 złr., rozchód 393,356 złr. Bank osiągnął zysku *brutto* 12,413 złr. Zakupiono komisowo 17,098 ctn. metrycznych, sprzedano 16,986 ct. m. — D. 14-go b. m. odbędzie się uroczystość jubileuszowa protomedyka galicyjskiego prof. dra Alfreda Biesiadeckiego; Towarzystwo lekarskie ma zaszczycić jubilata dyplomem członka honorowego. — Lwowska czytelnia dla kobiet, założona w r. z., rozwija się pomyślnie. Posiada własny lokal, w którym odbywają się zebrania tygodniowe i odczyty. Obecnie liczy 200 członków. Walne zgromadzenie, które się w tych dniach odbyło, odznaczyło się gorącą dyskusją wyborczą, która zakończoną została wyborem przewodniczącej w osobie pani Stefanji Wechslerowej. Kontrkandydatką była pani J. Sawczyńska.— Marszałek hr. Tarnowski zajmuje się energicznie inspekcją tutejszych towarzystw, d. 3-go b. m. np. zwiedzał biura Tow. wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych i marszałek interesował się najdrobniejszemi szczegółami administracyjnemi i przyrzekł poparcie tej, do niedawna tak po macoszemu traktowanej istytucji.— Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych rozpoczęło w d. 5-ym b. m. roczne obrady, które trwać będą dwa dni. Towarzystwo liczy 562-ch członków; składa się z 7-iu kół prowincjonalnych, związanych integralnie z centralnym zarządem. Pierwszego dnia rozprawiano obszernie o nauce języka niemieckiego w szkołach średnich i zastanawiano się nad wprowadzeniem poprawniejszego systemu nauczania tegoż języka.— Przemycki szef firmy bankowej, cenzor rozmaitych instytucyj finansowych, osobistość *par excellence* wypłacalna, uciekł w tym tygodniu, pozostawiwszy 220,000 długów. Najostrożniejsze instytucje zostały zarwane przez bankruta, Natana Jüssweina, który pozostawił żonę z kilkorgiem dzieci w największej nędzy.

× **Uroczyste otwarcie** ruchu na świeżo zbudowanej kolei żelaznej Stryj-Beskidy-Munkacz, łączącej Galicję z Węgrami, nastąpiło w d. 4-ym b. m. w Stryju. Wspaniały bankiet połączył w mieście tem dostojnych uczestników festynu, przybyłych z Wiednia, ze Lwowa i z Węgier. Między innymi przybyli na uroczystość otwarcia książę wirtemberski i węgierski minister komunikacyj Barosz. Szereg toastów otworzył prezes wydziału krajowego, p. Oktaw Pietruski, wznosząc kielich na cześć monarchy. Poseł Abrahamowicz toastował między innemi na zdrowie „narodu węgierskiego". Minister Barosz wyraził nadzieję, że nowa droga zbliży jeszcze bardziej obie od wieków ogniwami przyjaźni związane prowincje; wzniósł on toast na cześć tradycyjnej gościnności polskiej. Książę wirtemberski stwierdził przy tej sposobności, że Mars niezawsze występuje w roli niszczyciela, niesie on często ziarna kultury z jednej ziemi na drugą. Burmistrz Munkacza, węgier Mezeny, pił zdrowie Stryja.

× **Ludwik Wolski**, zmarły w d. 3-im b. m. w Wiedniu, należał do najzdolniejszych rzeczników i najwykształceńszych prawników galicyjskich. Urodzony w r. 1833-im, kształcił się we Lwowie i wydział prawny tam kończył. Pierwsze swoje prace pomieszczał w *Dzienniku literackim*, około którego najzdolniejsza młodzież grupowała się. Pisywał wówczas poezje i recenzje, rozprawy społeczne i prawnicze. W r. 1863-im osiadł w Brzeżanach jako adwokat, gdzie założył Towarzystwo zaliczkowe. Po 5-iu latach przeniósł się do Lwowa; tu zabłysł wybitnym talentem i wymową. W radzie miejskiej zajął miejsce referenta i był jednym z najczynniejszych jej członków. Do sejmu wybrany z miasta Drohobycza, przez 3 lata pracował jako poseł. Przy wielkiej energji, skutkiem wyjątkowych poglądów, nie

zdołał być tak pożytecznym na tem stanowisku, jak tego pragnął, i skutkiem tego mandat złożył. Wówczas to osiadł w Paryżu i odczytami zabłysnął w kołach polskich i francuskich. W krótkim czasie powrócił do Wiednia i tu pracował jako adwokat. Z prac jego wymieniamy filipiki przeciw Ziemiałkowskiemu, filipiki z Szujskim, oraz szereg mów parlamentarnych, drukowanych razem z mowami Hausnera.

✕ **W Poznaniu** zmarł w tych dniach dr. Roman May, chemik i nauczyciel. Założył on w Starołące, pod Poznaniem, fabrykę superfosfatów, która konkurowała skutecznie z podobnemi fabrykami niemieckiemi. Żywym udziałem w pracach społeczeństwa zmarły zapewnił sobie dobrą pamięć.

✕ **Z Poznania** donoszą *Gaz. pol.*, iż rząd pruski przedstawił ks. arcybiskupowi Dinderowi propozycje co do otwarcia seminarjum duchownego w Poznaniu.

✕ **W Meranie** odprawionem zostało w d. 2-im b. m. nabożeństwo żałobne za Kraszewskiego przy bardzo licznym udziale bawiących tamże polaków. Inicjatywę do urządzenia nabożeństwa dali malarz z Warszawy p. G. i pani W. z Galicji.

✕ **W Bukareszcie** odprawionem zostało w d. 31-ym z. m. nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. J. I. Kraszewskiego. Obszerna katedra katolicka pod wezwaniem św. Józefa zaledwie mogła pomieścić tłumy różnorodnej publiczności. Kościół przyozdobiony był wspaniale kwiatami i rzęsisto oświetlony. Podczas nabożeństwa asystował cały kler polski, a na chórze śpiewał przebywający tamże Mierzwiński.

✕ **Paulina Lucca** wystąpi w d. 12-ym b. m. z koncertem we Lwowie.

✕ **7-letnia akwarelistka,** T. W. Manassejn, figuruje w liczbie uczestniczących na wystawie akademickiej w Petersburgu. Młoda a podobno bardzo obiecująca artystka zaprodukowała akwarelę „Z drogi z Goteburga do Morstrauch w Szwecji".

✕ **Klasztor benedyktynów Pontida,** w pobliżu Bergamo, we Włoszech, sprzedany zostanie przez publiczną licytację. Do klasztoru tego przywiązanem jest ważne wspomnienie historyczne: tu właśnie zawarty został słynny związek miast lombardzkich „Lega Lombarda", wymierzony przeciw Fryderykowi Barbarossie. Klasztor posiada szereg cennych obrazów.

✕ **Sądy nad czarownicami** odbywają się nawet w końcu XIX-go wieku i to w krajach, idących na czele cywilizacji. Nie tak dawno np. dzienniki francuskie opowiadały o spaleniu matki przez dzieci, które uważały staruszkę za czarownicę. Nieco później w Bretonji rozegrał się proces przed sądem przysięgłych, w którym jako oskarżona stawała matka, zabijająca głodem własną córkę wskutek podejrzenia, iż ta ostatnia jest opętaną przez djabła. Obecnie donoszą znów z okolicy Tuluzy o fakcie następującym. We wsi Saint André jedna z włościanek, Marja Dupeyron, rzuciła się na swoją krewną, Bertrandę Saulages, i zadała jej kilka ciężkich ran nożem. Gdy Saulages upadła na ziemię, Dupeyron nacięła jej na ręku dwa krzyże i zapytała, czy teraz jeszcze ma zamiar czarować. Otrzymawszy od rannej zapewnienie, że nie, Dupeyron przewiązała jej rany w liczbie 18-tu i ułożyła Saulages na łóżku. Rany są śmiertelne i nie ma nadziei uratowania ofiary zabobonu. Dupeyron została aresztowana. Kobieta ta działała w przekonaniu, że krewna jej jest czarownicą i że za jej wpływem dziecię Dupeyron śmiertelnie zachorowało.

✕ **Pożar w cyrku.** W Gandawie w d. 28-ym z. m., podczas przedstawienia w cyrku, zapaliły się kulisy. Pomimo że w jednej chwili pożar ugaszono, powstała panika i ścisk taki, że trzy osoby zostały niemal na śmierć srattowane.

✕ **Samobójstwo** przez roztrzaskanie głowy o piec żelazny popełnił w tych dniach niejaki Ferdynand Szczepanik *alias* Kuczek w areszcie sądu powiatowego w Brzozowie, w Galicji, osadzony tam za włóczęgostwo. Samobójca był rodem z Pragi i liczył lat 36.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

K. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Teodorowa za krąbrność kop. 50.

Dla najbiedniejszych na święta.

W rocznicę śmierci ś. p. matki mojej składam rs. 5.

Kon. Ja.

— Nadesłane mi przez nieświadomość 10 funtów cukru z fabryki Guzów, przeznaczam z dołączeniem 50 kop. dla najbiedniejszych.

Ruda Guzowska. Zarz. st. telegrafu *F. Chyl.*

Nekrologja.

† W poniedziałek wielkanocny, to jest dnia 11-go kwietnia o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najświęts. Marji Panny na Lesznie, odprawioną będzie msza święta za dusze ś. p. Adama i Józefy z Ledworuskich małżonków **Słońskich.** —1231

Z CESARSTWA.

„I cóż będzie dalej?" — pytają się *Petersburskija Wiedomosti*, mając na myśli sprawę bułgarską.

„Na posłuchaniu u hr. Kalnoky'ego Stoiłow oświadczył, że rejenci sofijscy zdecydowali się na zwołanie zgromadzenia tyrnowskiego, które albo ogłosi Battenberga królem zjednoczonej Bułgarji, albo odnowi na trzy lata pełnomocnictwo rejencji.

„Powiadają, jakoby hr. Kalnoky miał dać do zrozumienia, że Battenberg nie przyjmie propozycji, lecz że rejenci mogą jeszcze odnowić na trzy lata swoje pełnomocnictwo i że pod tym względem Europa nie odmówi im uznania dopóty, dopóki będą pozostawali na gruncie traktatów, w przeciwnym zaś razie muszą bez opozycji spełniać rozkazy Europy.

„Przypomnijmy sobie, co tydzień temu z powodu przybycia Stoiłowa do Wiednia powiedział półurzędowiec peszteński: dopóki bułgarzy przestrzegają traktatów, dopóki mają po swojej stronie Portę, dopóty dozwolonem im będzie bez interwencji z zewnątrz korzystać ze swobodnych urządzeń i umacniać dzisiejsze rządy. Dość zestawić takie oświadczenie półurzędowego organu peszteńskiego z radami hr. Kalnoky'ego, aby się przekonać, że nie omyliliśmy się, upatrując w powołanym artykule program tej nowej farsy, jaka się obecnie odgrywa w Wiedniu. Tak więc Europa postanowiła przeprzeć uporem Rosję. Rosja nie życzy sobie przyjmować udziału w losach Bułgarji, dopóki na jej czele stoi dzisiejsza rejencja, i milcząc trzyma się na uboczu zachowując sobie prawo położenia swojego *veto*, nadane jej przez traktat berliński, a zatem niedościgłe dla Europy pragnącej nie zrzucać z siebie płaszczyka poszanowania dla traktatów. Ze swojej znów strony skoro Europa zbroi się w cierpliwość, zamierza więc, jak widać, przewlekać istniejący stan rzeczy nieledwie do nieskończoności.

„Widocznem tedy jest, że przyjazd Stoiłowa do Wiednia miał na celu wywołanie wymiany zdań, w której Rosji stawia się do wyboru: albo poddać się pewnym warunkom Europy, t. j. własnemi rękami przywrócić zburzoną barjerę, albo też znosić dalej istniejący obecnie stan rzeczy. Kto przetrzyma w tej walce cierpliwości — okaże przyszłość, jeżeli nieprzewidziane okoliczności nie zerwą wyciągniętej struny. Niewątpliwą przecież jest rzeczą, że Rosja ma zasadę utrzymania się w charakterze, ponieważ środek zastosowany przez politykę zachodnią — przedłużenie istniejącego anormalnego stanu rzeczy, jest bronią obosieczną i może koniec końców zmusić bułgarów do powrotu na drogę rozumu i zakończenia z własnej inicjatywy krotochwili, urządzonej za zgodą Europy dokoła opustoszałego tronu.

„W każdym razie fazę, w którą wchodzi obecnie kwestja bułgarska, można uważać za najbardziej ostrą, niepodobna bowiem nie dostrzedz w niej zarysowującego się wyraźnie konfliktu Rosji z Europą, a trudno mieć nadzieję zagodzenia go ze względu na bezskuteczność wszelkich czynionych dotąd w tym kierunku prób."

Nowoje Wremja omawia kwestję zmiany gabinetowej we Włoszech i dochodzi de wniosku, że nie można z tej zmiany wyprowadzać konkluzji, aby nowe ministerjum Depretis-Crispi miało prowadzić politykę zagraniczną wprost przeciwną kierunkowi polityki, która umożebniła wznowienie tak zwanej ligi pokoju.

„Wznowienie to — pisze *Now. Wrem.* — jest już faktem spełnionym. Układ został zawarty i rząd rzymski nie może, bez otwartego zrywania z Niemcami i Austro-Węgrami oświadczyć, że uważa umowę za nieistniejącą. Dotychczas przynajmniej nie ma do tego powodu.

„Nic jednak nie przeszkadza nowemu gabinetowi tak poprowadzić interesa, ażeby żadne z dwóch mocarstw, przeciwko którym zwrócone było zawarte niedawno przymierze, nie miało powodu przypuszczać, że Włochy przeszły bezpowrotnie do nieprzyjaznego im obozu. Litera traktatów międzynarodowych często nie bywa identyczną z ich duchem i jeżeli w Kwirynale uznają za właściwe zbliżyć się nanowo do Paryża i Petersburga, to naturalnie w żadnem z tych dwóch ognisk politycznych nie będą im stawiane szczególne przeszkody do takiego zbliżenia."

Jeszcze dalej w swoich przypuszczeniach tym w kierunku posuwają się *Nowosti*. Oto co one piszą:

„Pocieszającem jest już choćby to samo, że stronnictwa włoskie widocznie rozumieją jak poważnem jest obecne położenie i zaczynają powątpiewać, czy istotnie droga zalecana im z Berlina i z Wiednia jest zbawienną. Niedawno temu jeszcze na czele włoskiego ministerjum spraw zagranicznych stał gorący stronnik tendencyj ks. Bismarka. Musiał on porzucić swoje stanowisko, a następcy dla niego nie wyszukano. Jest to jasny dowód, że wiara w pożyteczność ścisłego przymierza z Niemcami i Austrją traci grunt, że we Włoszech zwiększa się liczba zwolenników przymierza z mocarstwami nie chcącemi zejść do roli prostych satelitów berlińskiego słońca. Można mieć nadzieję, że dalsze dojrzałe zastanowienie się nad tą kwestją doprowadzi większość włochów do przekonania, że i państwowe interesa Włoch mogą tylko zyskać na tem, jeżeli przewadze niemieckiej w Europie przeciwstawi się porozumienie między mocarstwami, które samodzielnie, bez udziału Niemiec chcą urzeczywistniać swoje żywotne zadania państwowe."

Sowr. izw. żalą się na trudność, jaką znajduje Rosja w odebraniu od Turcji przynależnych jej kosztów wojennych.

„Można sobie wyobrazić, jakiegoby hałasu narobiła prasa niemiecka i jakie piorunujące noty rzuciłby kanclerz niemiecki, gdyby Francja pozwoliła sobie choćby na cień podobnej niesumienności w spełnieniu warunków pokoju. Zresztą Niemcy nie marnowałyby nawet papieru na gadaninę dyplomatyczną, ale przemówiłyby wprost temi samemi działami Kruppa, za które Wysoka Porta tak ochotnie płaci pieniędzmi, które według wszelkiej słuszności powinny być użyte na spłatę długu rosyjskiego. Nie wadziłoby przypomnieć rządowi tureckiemu polityki niemieckiej względem Francji, a to tem więcej, że jak widać, jego sułtańska mość żywi dla Niemiec wielki szacunek.

„Turcja nie może mieć samoistnej polityki. Wiadomo to dobrze jej samej—zawarowały to zresztą traktaty: przyjąwszy nad sobą opiekę Europy, ona sama wyrzekła się własnej woli. Ale Europa podzieliła się na dwoje w polityce wschodniej—i to także Turcji jest doskonale wiadome. Powinna więc zdecydować za kim trzyma; jeżeli nie jest z nami, to jest przeciwko nam; trzeciej alternatywy w jej położeniu być nie może. Płynąć między dwoma brzegami nie zdoła. Trzeba ją zmusić do stanowczego oświadczenia się, uprzedziwszy ją o poważnych następstwach, na jakie się wystawia przez swoją dwulicową politykę."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Zapewniają, że nie jest prawdą, jakoby trójcesarskie przymierze upłynęło z dniem 31-ym marca. Nie było ono nigdy formalnie spisanem, dlatego przestało obowiązywać z chwilą, gdy okazały się zasadnicze różnice w zapatrywaniach mocarstw na główne bieżące pytania polityki europejskiej.

Stoiłow zapewnić miał rejencję telegraficznie z Wiednia, że książę Aleksander Battenberg nie przyjąłby ponownego wyboru.

Rejencja poleciła Stoiłowowi, aby po odmowie ks. Aleksandra Battenberga zbadał ostatecznie, czy ks. Ferdynand koburski przyjąłby kandydaturę? Gdyby ten ostatni odmówił, rejencja zamierza zwołać konferencję notablów, celem obmyślenia, co dalej począć wypada. Zamiar zwołania zgromadzenia narodowego w celu przedłużenia pełnomocnictwa rejencji został uznany za niepraktyczny. Potrzeba bowiem szukać stanowczego rozwiązania, a nie nowego prowizorjum.

Były bułgarski minister wojny, Nikiforow, wypuszczony został z więzienia za kaucją 20,000, Karawełow za kaucją 40,000 fr. Żandarmi strzedz będą ich mieszkań, aby nie dopuścić obu do żadnej komunikacji z przyjaciołmi politycznymi.

W niedzielę odbędzie się w serbskiej miejscowości Takowy odsłonięcie pomnika księcia Miłosza Obrenowicza, na pamiątkę powstania takowskiego i oswobodzenia ludu serbskiego z pod jarzma tureckiego w r. 1815-ym.

Królowa Wiktorja angielska przybyła w d. 6-ym b. m. do Aix-les-Bains.

W hiszpańskiej izbie deputowanych znaleziono we wtorek znowu dwie ukryte petardy.

Most został we wtorek uwolniony z więzienia. Przyjaciół, którzy urządzili mu hałaśliwą owację, zapewnił, że będzie i nadal prowadził energiczną kampanję przeciw zasadzie własności.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 8-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W rozmowach z ambasadorami tutejszymi wykładał Stoiłow, że lubo obecny rząd bułgarski ręczy za spokój kraju, to przecież nie ma on władzy nad sobranjem, które musi być zwołanem. Jeżeli mocarstwa nie zechcą wyprzedzić uchwał sobranja swojemi postanowieniami, rząd nie może gwarantować, czy sobranje zadowolni się prostem przedłużeniem mandatów rejencji lub też innemi uchwałami przesilenie zaostrzyć zechce. Stoiłow pojedzie zapewne do Darmstadtu, lecz podróż ta będzie miała charakter czysto osobisty. Był on sekretarzem księcia i uważa za swój obowiązek złożyć mu swe uszanowanie. Obecnie o kandydaturze ks. Aleksandra nie ma mowy, lecz kwestja pozostaje mimo tego otwartą. Zachowanie się państw bałkańskich zależy dziś pod wieloma względami od zachowania się Austrji. Gdyby przyszło kiedy do mobilizacji wojsk austrjackich, mobilizować musiałyby także Serbja, Bułgarja i Rumunja. Solidarność interesów okazałaby się podówczas wyraźnie. Gdyby natomiast w razie okupacji Bułgarji Austrja nie uważała za właściwe mobilizować swej armji, Serbja i Rumunja nie uczyniłyby również tego, nie chcąc narażać się Rosji bez zapewnionej sobie pomocy ze strony Austrji.

Berlin 8-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Tutejszy *Tagblatt* donosi, że Stolica Apostolska proponuje rządowi rosyjskiemu układy o uregulowanie spraw kościoła katolickiego. Rząd rosyjski miał objawić przyjazne w tej mierze usposobienia.

Berlin 8-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Zamierzoną jest reforma stosunków prawnych w terytorjach zamorskich, używających protektoratu Niemiec. Projektują utworzenie pewnego rodzaju dyktatury administracyjnej.

Berlin 8-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Poseł niemiecki w Petersburgu, jen. Schweinitz, jutro w przejeździe zatrzyma się w Berlinie.

Berlin 8-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Policja w Szczecinie skonfiskowała przybyłe okrętem z Kopenhagi druki socjalistyczne w wielkiej ilości.

Bukareszt 8-go kwietnia. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Rząd rumuński wypracował prawo o wydawaniu zagranicznych przestępców.

Sofja 8-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Władze nadbrzeżne doniosły, że nie jeden, ale kilka podejrzanych okrętów bez flagi pływa po Dunaju, zwłaszcza pomiędzy Sylistrją i Ruszczukiem. Rząd wydał polecenie, aby okrętom tym nigdzie lądować nie pozwolono, a gdyby im się udało przybić gdziekolwiek do brzegu, aby je uważano za okręty korsarskie i obchodzono się z niemi stosownie do przepisów międzynarodowych.

GIEŁDA.

Warszawa, 8-go kwietnia.

Jak łatwo było przewidzieć, giełda była dziś bardzo mało czynna. Robiono tylko niewielkie i konieczne interesa, a przy nizkich kursach rubli w Berlinie i równie słabych szacowaniach stawiano też wysokie żądania i dobry papier drogo płacić trzeba było.

Za weksle krótkoterminowe na **Berlin** 56.25 żądano i płacono 56.13½, 56.15, później 56.20, 56.22½, a nawet do 56.25 dociągnięto.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych interesów nie robiono.

Na **Londyn** 11.41 żądano bez obrotów.

Na **Paryż** 45.35 przy płaceniu 45.20, 45.25 i w końcu 45.35 nawet.

Na **Wiedeń** 89.90.

Papierami również niewiele obrotów przy kursach wysokich.

Listy likwidacyjne 94.50 i 94.25.

Pożyczki wschodnie 100.20 za 100 rs. sztuki wszystkich emisyj. Drobne ilości po 100 kupiono.

Renty kolejowej ofiarowano pewną ilość po 98.90.

Listy zastawne ziemskie mocno poszukiwane przy braku oddawców. Za I serję 101.70 ofiarowywano bezskutecznie, a nawet podobno wyżej 102 rs., znaleźć ich niepodobna. Serja II, III i IV 101.50, za V 101 żądają 00.85 płacą.

Listy zastawne miejskie 100, 99.75 i 99.25 za III i IV.

Obligi bez notowań nawet dzisiaj.

Listy łódzkie 95.75 za I i 94.75 za II i III serję.

Z akcyj józefowskich parę sztuk po 100 sprzedano bardzo nawet w dzisiejszych warunkach tanio.

Godz. 12. Usposobienie mocne. 56.25 jeszcze za weksle krótkoterminowe na Berlin płacono.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 8-go kwietnia r. b.

Już święto w całem znaczeniu tego wyrazu. Na targu pustki i cisza. Parę furek *pszenicy* nieoględnie przywiezionych po 7.60 i 7.65 sprzedać musiano, gdyż nawet chętni kupna wyzyskali brak konkurencji — ziarno było w dobrym gatunku. *Żyta* również nie wiele—po 4.70 i 4.80. *Owsa* około 70 korcy po 2.65, 2.75 do 3 rs. rozprzedano.

Siana i *słomy* bardzo mało. Płacono ceny niezmienione. Za pud siana 35, 40 do 45, słomy 30 do 35 kop. płacono.

Z RYNKOW ZBOŻOWYCH.

Wedle sprawozdania pana R. Damme, we środę **w Gdańsku** panowało dla *pszenicy* usposobienie równie słabe jak dotąd. Towar krajowy trudny do zbycia, tranzytowy bez zmiany. Notowano polską pstrą 125 do 127 f. 144 m., jasno-pstrą 126 130 f. 145½ do 148 m. *Żyta* krajowego mało, z Królestwa wodą nadpłynęło kilka ładunków. Ceny wczoraj niższe. Notowano polskie 122 i 124 f. 88, rosyjskie 84 m. za tonnę. *Jęczmień* i *owies* tylko krajowy. **W Paryżu** bez zmiany, *pszenica* 24, *mąka* mocniej 53.80. **W Peszcie** usposobienie mocne *pszenica* na wiosnę 9.28. **W Wiedniu** *pszenica* 9.65, *żyto* 7. **W Londynie** rynek zbożowy bez ruchu—ceny nominalne.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 7-go kwietnia 1887 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
45	Ogrodowa	Żmijewska Juj.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro.
31	Piękna	Ryszkowska K.	Mąż nieobecny, dzieci drobnych 4-ro, matka stara.
9	Sosnowa	Libicka Julja	Wdowa chora od roku, dz. 3.
20	Okopowa	Skublińska Ma.	Wdowa, dzieci dr. 4-ro, matka stara.
31	Piękna	Maskal Helena	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
6	Rybaki	Zonenberg Mar	Mąż ciężko chory, dz. dr. 5.
92	Nowolipki	Dębska Marja	Chora, dzieci dr. 5-ro.
18	Smocza	Wojciechoska	Mąż ciężko chory, dz. dr. 7.
38	Smocza	Ryś Grzegorz	Żona chora, dz. dr. 4.
12	Ostroska	Lejtmanowicz	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
60	Czerniako.	Rubinsztejn R.	Wdowa, dzieci drob. 6-ro.
291	Praga Mos.	Kalinoska Pau.	Mąż chory, dzieci dr. 6-ro.
44	Tamka	Renwald Balbi	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
350	Praga Ska.	Jadochowska S	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
8	Zajęcza	Sidorowicz Ma.	Niewidoma i chora.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8-go kwietnia 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.25	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.41	—.—
Paryż 100 franków „ „	45.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	89.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	—.—	101.50
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
„ „ „ II	99.75	—.—
„ „ „ III	99.25	—.—
„ „ „ IV	99.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.50	—.—
„ „ małe	94.25	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.20	—.—
II „ „ rs. 100	100.20	—.—
III „ „ rs. 100	100.20	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 140
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 9¼
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 207
Od Listów likwidacyjnych kop. 134
Od Obligów m. Warszawy kop. 230¼

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 8-go kwietnia 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	760	765
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	470	480
„ średnie	—	—	485	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	265	300
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 8-go kwietnia 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 7 kop. 99[5]

„ Garniec rs. 2 kop. 60.

Książka jubileuszowa

dla uczczenia 50-letniej działalności literackiej

J. I. Kraszewskiego.

Do nabycia w Księgarniach i Składach Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie.—Cena rs. 4, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 50, w oprawie rs. 5, z przesyłką pocztą rs. 5 kop. 75. 560r

Ostatnia Historyczna Powieść
J. I. Kraszewskiego,
557r pod tytułem:

„Męczennica na tronie"

wyszła z druku nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa,

2 tomy, cena **rs. 2,** z przesyłką **rs. 2 k. 20.**

Cyrk Skoczków

będzie dawać przedstawienia na Placu Ujazdowskim podczas Świąt Wielkanocnych now. i st. stylu, o czem donosząc o łaskawe odwiedzanie, ma zaszczyt upraszać
627 **DYREKCJA.**

1,200
centnarów SIANA

jest do sprzedania razem lub częściowo, w blizkości Warszawy. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 89, drugie piętro, zastać można między godz. 3 a 5-tą. 630

Do wynajęcia

LETNIE MIESZKANIE

z umeblowaniem, pięciu pokojami, kuchnią, piwnicą, obórkami, ogrodem, z używalnością spacerów po parku, wycieczek czółnem na wodzie etc. etc., w Nieborowie pod Łowiczem. Bliższe informacje w Administracji miejscowej. 694R

Potrzebuje 180 pudów nasion

Łubinu niebieskiego

do jednej ze stacji kolei Warsz.-Petersb. O cenie zawiadomić proszę listownie, adresując do Zarządu majątku Golnie, przez st. pocztową Krynki, (gub. Grodzieńskiej). 693R

Rolnik i Administrator

mogący powołać się na opinję i rekomendację poważnych i znanych ogółowi osób, życzy sobie objąć obowiązki **Administratora dóbr większych w Królestwie lub Cesarstwie** za umiarkowaną stałą pensję i tantjemę od przysporzonych dochodów.—Reflektanci raczą listowne oferty albo zapytania swoje nadsyłać pod adresem p. Powichrowskiego Adwokata Przysięgłego w Warszawie przy ulicy Długiej № 27.—Uprasza się o dołączanie dokładnych i wyraźnie napisanych adresów. 684R

KOSZYCZEK ŻÓŁTY

zgubiono z dorożki, jadąc z kolei Wiedeńskiej na Włodzimierską, o godz. 11 wieczorem, dnia 6 b. m. zawierający książkę do nabożeństwa i do czytania, a mianowicie listy pamiątkowe. — Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrócenie za nagrodą na ul. Włodzimierską № 16, mieszk. 8. 629

W przyszłą Środę, to jest dnia 1 (13) Kwietnia r. b., **w lokalu Klassy Rysunkowej** w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej pod № 11, sprzedawać się będą od godziny 10-ej rano,

stare Stoły, Ławki, Tablice

i t. p. przedmioty. 628

DZIERŻAWY.

W dobrach Młochów przy szosie Radomskiej położonych, od Warszawy wiorst 23 odległych,

są do wydzierżawienia

Trzy Folwarki

od 1-go Lipca 1887 r.

Bliższe wiadomości **w Biurze przybocznem Ludwika Hrabiego Krasińskiego** w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście № 7.** 6953



Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania **LANDO,** fabryki Romanowskiego, mało używane. Obejrzeć można w Koszarach w b. pałacu Mostowskich (ul. Przejazd) od 9 do 1 i od 5—7 wieczór, mieszkania G. Dobrodziejew. 690R

LÓD

dostawiam do lodowni pokojowych od pół puda dziennie, po kop. 25 za pud. Obstalunki przyjmuję pocztą lub posłańcem, wypłata z dołu 1-go następnego miesiąca. Dla zakładów przemysłowych znacznie taniej, (stosownie do umowy), **Ig. Wallmann,** ul. Wilcza № 8, (dom własny). 625

Zapowiedź.

Niniejszem ogłasza się że:

1) Rzeźnik August Malejka, kawaler, zamieszkały w Roździnach, powiatu Kattowic w Prusach, syn rzeźnika i restauratora ś. p. JózefaMalejki ostatnio zamieszkałego w Pilzendorf powiat Tarnowicki i małżonki jego Pauliny urodz. Gobriel, w Kattowicach zamieszkałej, i

2) niezamężna Franciszka Zofja Sławik zamieszkała w Tarnowicach, córka piekarza ś. p. Matiasa Sławik, ostatnio w Mysłowicach zamieszkałego i małżonki jego Franciszki urodz. Góralczyk w Mysłowicach zamieszkałej, mają zamiar wejść w związki małżeńskie. Ogłoszenie niniejszej zapowiedzi ma być dopełnione w Tarnowicach, Roździn, powiatu Kattowic i dla Sosnowic w powiecie Bendzińskim, Piotrkowskiej gubernji, w Kurjerze Warszawskim.

Tarnowice w Prussach d. 4 Kwietnia 1887 r.
Urzędnik Stanu Cywilnego
632 (podp.) **Hauke.**

Letnie Mieszkanie

odległości wiorst $1^1/_2$ od przyst. **Brwinów** D. Ż. W.-Wiedeńskiej i od st. **Pruszków** wiorst 4, w Dobrach Otrębusy, jest do wynajęcia 4 lub 5 pokojów z kuchnią i lodownią, w ogrodzie owocowym obok lasu sosnowego.—Na żądanie mogą być konie. — Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie przy ulicy Siennej № 8, u właściciela domu. 570

Pranie, Farbowanie i reperacje

wszelkiego rodzaju koronek, haftów, robót dżetowych, szydełkowych i gipiurowych, chustek, krawatów damskich i mezkich. Firanek koronkowych, tiulowych i innych, nadając takowym nową apreturę, z zapewnieniem przy najumiarkowańszych cenach, prędkie i akuratne wykończenie, przyjmuje

Aleksandra Kerntopf,

Miodowa № 12, mieszk. 9. 585

Ważne dla Dam.

W znanym z taniości Magazynie

„MICHALINY",
Miodowa № 4,

z powodu zmiany interesu

Zupełna Wyprzedaż

Sukien, Szlafroków, Kapeluszy, Halek Okryć, niżej ceny kosztu. 209r

Przy kolei Nadwiślańskiej, cztery wiorsty od Miasta Mławy, we wsi Unieszki, w okolicy lesistej przy szosie,

Cztery Pomieszkania

umeblowane

do najęcia z opałem.—Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Nowy-Świat № 9. 443

Najczystsze i zupełnie naturalne

Wina, jak również Wino kuracyjne,

dostać można u

SARKISIANCA,

który sprzedaje, takowe po cenach umiarkowanych, a mianowicie od kop. 25 do rs. 1 kop. 50 za butelkę; **kupujący za rs. 5, otrzymują 10% rabatu. Nowy-Świat № 69,** w domu Zarządu Wojskowego. 631R

DO CZYTELNI

Marji Dzierżanowskiej

ul. Hr. Berga 6

przybyły powieści Polskie:

ostatnie Kraszewskiego, Jeża, Orzeszkowej, Bałuckiego, Dygasińskiego, Ostoi, Hajoty i w ogóle wszelkie nowości oryginalne i tłomaczone. 687R

Drzewa Owocowe

drzewa i krzewy ozdobne, Nasiona kwiatowe i warzywne

po przystępnych cenach

W ZAKŁADZIE

FRYDERYKA BARDET

Senatorska Nr 472, W WARSZAWIE,
Zakład istnieje od roku 1845.

Cenniki zakładu franco i bezpłatnie na żądanie. 651R

UNIWERSALNY SRODEK do ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. Allen



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie, 114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

ACIDERIN

W. RUSSYANA,

Najskuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek.

Sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana **ul. Kotzebue № 4.** — Cena pudełka 50 kop., z przesyłką na prowincję nie mniej dwóch pudełek rs. 1. 575

W Krakowie jest do odstąpienia od 22 lat egzystujący

Handel Win i Korzeni,

mający konsensa na trunki i sprzedaż **tytoniów.** Lokal bardzo wygodny, w celnem miejscu położony. Korespondencje do Kantoru: Kurnatowski Kraków Rynek. 671r

LICYTACJA.

W dniu 1 (13) Kwietnia r. b., o godzinie 10-ej zrana, zostaną sprzedane przez licytację przez Komisarza Sądowego Krasuskiego na kolonji Jana Głodkowskiego pod № 248 we wsi Wola, gminie Czyste, tuż pod Warszawą, obok szosy położonej: krowy, jałowizna, konie, uprząż, wozy, sieczkarnia, wolant, lustra, meble, cebula i pietruszka.

Juljan Wilman Adwokat Przysięgły, ul. Twarda № 15 w Warszawie. 618

Drzewka Owocowe

ze szkółek

FR. WILMANA,

sprzedaje najpiękniejsze odmiany i egzemplarze, Jabłonie po kop. 30, Gruszki i Wiśnie po kop. 50, Śliwki po kop. 60, Kasztany po kop. 30, Akacje kuliste po kop. 75 i t. p. Skład Chmielna Nr 100, mieszkanie Krochmalna Nr 48.
606 **Jan Wilman.**

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**

ZAWIADOMIENIE.

Kantor służących pod firmą **J. Łuczyński** już od 2-ch lat nie egzystuje na Placu Zamkowym róg Piwnej, przeniesiony został pod № 6 Podwale na dole obok apteki. 527R



OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 12r

Szukam Wspólnika

inteligentnego, który obznajmiony dobrze ze stosunkami handlowemi w Królestwie Polskiem i który posiadając **gotówką rs. 3-4000** zechciałby brać udział przy Koncesjowanem, zupełnie nowem, a dobrem przedsiębierstwie w Krakowie. Na łaskawe zapytania odpisze: Hieronim Weiss w Krakowie. 623

Do wynajęcia w najpiękniejszej części miasta

Wielki Apartament

całe pierwsze piętro od frontu, (strona słoneczna), 7 lub 9 pokojów, z całym komfortem i wszelkiemi wygodami, balkon, łazienka, prysznic, kuchnia, passage, wygódki, spiżarka, etc. etc. Może być dodaną duża stajnia z wozownią.

Oprócz tego lokal z 3-ch, 4-ch i 5-ciu pokojów, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca.—Wiadomość na miejscu u właściciela domu, Żurawia № 28. 615r

Fabryka sztucznych Nawozów

T. Lindemana

w Kole, (gub. Kaliska),

poleca **kości mielone,** parowane 4% Azotu. Sprzedaż w fabryce, pud kop. 75 z workiem.—**Próby gratis.** 656R

Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe u Jubilera specjalisty JÓZEFA BETCHERA, Marszałkowska 139 n.

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemiczn.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 27.

Cenniki franco i gratis.

HERBATA

Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Handlu Herbaty i Składów

BRACI K. i S. POPOW,

Zarząd w Moskwie, przy Kuznieckim moście w domu Br. Tretjakow.

WŁASNE MAGAZYNY TOWARZYSTWA

W Moskwie: przy Kuźnieckim moście, w domu Br. Tretjaków,
„ u Strastnawo monastyra, w domu Dubrawinów,
„ u Kałużskich wrót, w domu Gajdina;
w Petersburgu, na Newskim Prospekcie, wprost Soboru Kazańskiego, w domu Gansena;
w Warszawie: przy ulicy Senatorskiej Nr 12,
„ na Nowym-Świecie (róg Wareckiej), **dom hr. Stadnickiej N. 52;**
w Kijowie: przy ulicy Aleksandrowskiej, w domu Łyczkowa,
„ na Kreszczatiku, w domu Kirchejma;
w Charkowie, ulica Pietrowska, w domu własnym;
w Tyflisie, Gołowiński prospekt, w domu Marimanowa;
w Sewastopolu, Nachimowski prospekt, dom Mazurowa;
w Rostowie nad Donem, Mikołajewski prospekt, wprost teatru, w domu Szaposznikowej;
w Odessie, ulica Deribasowska, dom Czerepiennikowej;
w Samarze, ulica Dworiańska, dom Szibajewej;
w Symferopolu, ulica Dworiańska, dom Szyszmana;
w Baku, róg ulicy Gubernskiej i Ciejanowskiej, dom Melikowa;
na Niżegorodskim Jarmarku, na Małym Owoszczym riadzie Nr 12;
w Połtawie, na Ilinskim jarmarku, w domu Paszczenkowa-Triapkina.

CENNIK

	Cena rs.	k.
Herbata czarna № 1, za funt	2	96
„ „ № 2, „	2	66
„ „ № 3, „	2	36
„ „ № 4, „	2	16
„ „ № 5, „	1	96
„ „ № 6, „	1	76
„ „ № 7, „	1	56
Herbata w tafelkach	1	10

Na herbatę tafelkową rabatu nie udziela się.
Paczki $^1/_8$ są tylko w cenie 22 i 27 kop. za paczkę.

Warunki sprzedaży:

Wysyłka herbaty pocztą niemniej jak 1-go funta, uskutecznia się przez magazyny na rachunek własny, bez żadnego ustępstwa.

Przy wysyłce drogą transportową nie mniej jak za 100 rs. udziela się ustępstwo 10%, wszelkie zaś koszta wysyłki idą na rachunek nabywcy.

Przy zamówieniu herbaty za zaliczeniem (Nachnahme), należy wysłać zadatek nie mniejszy 15% ogólnej summy zamówienia, kwity zaś ajentów kantorów transportowych, jako dowód zapłaty przypadającego od towaru zaliczenia, winny być bezzwłocznie wysłane do tego magazynu, zkąd towar został wysłany. 449R

HURTOWY i DETALICZNY SKŁAD

WIN KRYMSKICH

i KAUKAZKICH, HERMANA STEIN & Comp.,

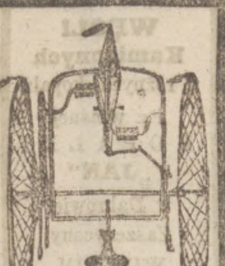
MARSZAŁKOWSKA № 146,

uprasza wszystkich potrzebujących Wina na Święta, o łaskawe spróbowanie i przekonanie się o ile wina nasze są tańsze, lepsze i czystsze od win innych składów szumnie się reklamujących.—Próbować można nie kupując, bez wszelkiego wynagrodzenia. 655R



Specjalna Fabryka

WELOCYPEDÓW



najlepszych modeli angielskich,

pod zarządem

MIKOŁAJA SKORNIAKOWA,

wyrabia z najlepszych materjałów angielskich **Welocypedy,** z zastosowaniem najlepszych i najpraktyczniejszych wynalazków ostatnich czasów, w tej dziedzinie, które jak zupełnie słusznie twierdzić możemy, w niczem nie ustępują oryginalnym angielskim, różniąc się jednak od tychże, znacznie niższą ceną, poczynającą się od rs. 90.

Oprócz tego Skład zaopatrzony jest w wielki wybór **Maszyn** oryginalnych angielskich fabryk **„Coventry Machinist's Co."** i **„Hillman, Herbest & Cooper Coventry,"** oraz wielki zapas części składowych. 689R

HOTEL RUF w Charkowie.

H. pierwszorzędny. № od 75 kop. do 5 rs. 326
Kuchnia wykwintna. Ceny bardzo umiarkowane.

---

200 SZTUK SKOPÓW i STO MACIOR

zdatnych do chowu, są na sprzedaż w dobrach Miłonice, powiecie Kutnowskim. St. p. **Krośniewice**—Stacja Dr. Żel Bydgoskiej **Ostrowy.** 616

ELEOPAT

PROWIZORA KINUNEN.

Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszkę.

Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo

u Gust. Stuermer,

W WARSZAWIE. 288R

---

136. Marszałkowska 136.
Do Składu Win pod firmą

„Kaukaz"

nadszedł świeży transport

Win Kaukazkich,

(Kachetyńskich) naturalnych.—Cena za butelkę wina kop. 30, 40, 50, 60 i drożej razem z butelką.—Firma gwarantuje za dobroć naturalną wina, o czem już mogli się przekonać Warszawscy znawcy Wina. 617

Zaraz do wynajęcia na 1-em piętrze

5 POKOJÓW

porządnie umeblowanych, przy ulicy Włodzimierskiej № 19.—Wiadomość u właściciela domu lub u szwajcara. 620

---

25 kop. f. Karmelków
w 10 gatunkach,
50 kop. f. Czekoladek
nadziewanych, z pudełkiem,
50 kop. f. Fruits glassé,
poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 141R

Nagrody rs. 50.

Skradziono dwa listy Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, po 500 rubli każdy, **№№ 45476 i 48009.** Uprasza się PP. Bankierów i Wekslarzy, o zatrzymanie sprzedających i udzielenie wiadomości za powyższą nagrodą, do p. Z. Gabrysiewicza, ul. Rymarska № 18. 665R

Kuchenki

do nafty, benzyny, gazu i spirytusu; Maszynki do kawy, różnych systemów; Naczynia **kuchenne;** Wanny; Półwanny, Stoliki, Umywalnie z przyborami, Konewki i Kubełki do wody; Bassony; Skandele; Boide; Klozety kubłowe; Waterklozety; Klozety pokojowe do proszku bezwonne.

Fabryka Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych,

F. Trelle,

Nowy-Świat № 70. 392r

Jaworze (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku austr. Zakład wodoleczniczy żętyczny uzdrowisko klimatyczne 360 metrów nad poz. morza, u stóp Beskidu szlązkiego. Kąpiele igliwiowe i inne, kuracja mleczna, Kefir mięszenie (massage), apteka zaopatrzona w wszelkie wody mineralne, nowozbudowany wodociąg wybornej źródlanej wody do picia, urząd pocztrwy i telegraficzny w miejscu, restauracja zakładowa pod własnym zarządem, dwa razy dziennie gra orkiestra. Pora kąpielowa od 1 Maja do końca Września, Lekarz zakładowy, Dr. St. Smoleński, docent Uniwersytetu Jagiel.—Zgłoszenia przyjmuje Inspekcja kąpielowa w Jaworzu (Ernsdorf) koło Bielska na Szlązku austr. 569

Zakład pogrzebowy i Magazyn Żałobny, Największy Skład Trumien Metalowych 406

J. Pełczyńskiego,

Nowy-Świat № 50,

sprzedaje najtaniej Żałoby, Kapelusze, welony, ubrania pośmiertne, Trumny, Wieńce. Załatwia najakuratniej pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok w Kraju, Cesarstwie i z zagranicy.

L O K A L

złożony z siedmiu pokojów, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, łazienki i prysznicu, z ogrodem owocowym i kwiatowym, oraz obszerną kamienną werendą, z wszelkiemi wygodami, na parterze, do wynajęcia od 1-go Lipca.—Wiadomość na miejscu u właścicielki domu, Leszno № 31, wprost kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny. 578

Letnie Mieszkania

w dobrach Ruda, nie odległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, wśród lasów, Ogrodów i Wód, gdzie urządzone Łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia.—Wszelkie artykuły żywności, oraz nowalje na miejscu. Komunikacja od przystanku, omnibusem lub powozem. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu, Karmelicka № 13, do godziny 12 rano i po południu od godziny 5. 595

Zabezpieczenie bytu rodziny na wypadek śmierci ojca;
Zabezpieczenie utrzymania w wieku podeszłym;
Zabezpieczenie posagów dzieciom *nawet na wypadek wcześniejszej śmierci ojca lub opiekuna,* osiągnąć można drobnemi oszczędnościami; składanemi jako premje *w istniejącem od 1858 roku.*

„St.-Petersburskiem Towarzystwie Ubezpieczeń od Ognia i na Życie."

Bliższych objaśnień udziela:

Jeneralna Ajentura w Warszawie

(Plac Zielony 13),

oraz Ajenci we wszystkich gubernjalnych i powiatowych miastach.

Sprawozdania (bilanse) z czynności *za rok 1886,* ogłoszone były w „Kurjerze Warszawskim" № 67, oraz „Gazecie Handlowej" № 55 i wydają się bezpłatnie interesowanym w rzeczonej Jeneralnej Ajenturze, oraz Ajenturach prowincjonalnych. 453R

Znane z swojej dobroci

Wina Węgierskie, Francuzkie, najlepszy Koniak, oraz stare Miody,

poleca Skład Win i Delikatesów

Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost kościoła Ś-go Krzyża. 592r

ELIKSIR AMERYKAŃSKI

HIPPOLITA MAJEWSKIEGO,

z uzdrawiających aromatycznych ziół, wzmacniający

Dziąsła i Zęby.

Do małego kieliszka letniej wodyni dolewa się 15—20 kropli eliksiru i tym płynem płucze się co rano usta. Wyrabia go **Warszawskie Laboratorjum Chemiczne.**
Cena flakonów rs. 1 kop. 50 i kop. 75.
Dostać można w magazynach własnych Warsz. Labor. Chemicznego, oraz we wszystkich znaczniejszych składach Mater. Apteczn. i perfumerji Rossji i Europy. 151R

Petersburski Magazyn Tabaczny,

Senatorska Nr 12, obok Ratusza,

z powodu zwinięcia zakładu

ROZPRZEDAJE po cenach bardzo nizkich

Tytonie, Papierosy, Cygara i Gilzy

z różnych fabryk rossyjskich, jak niemniej

importowanych Cygar Hawańskich Bocka,

oraz innych marek. 678R

686R

WINA SZAMPAŃSKIE

Extra (demi-doux) Extra-Dry (sec) Crémant Rosé (demi-doux)

FIRMY **GEORGE GOULET** W REIMS

DOSTAWCY DWORÓW:

Cesarzowej Indyj i Królowej W. Brytanji,
Króla Holenderskiego,
Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walji.

5 godzin od Warszawy, 1 godzina od Lublina, 4 wiorsty od stacji drogi żel. Nadwiślańskiej Nałęczów. Powozy i omnibus na pociągi pocztowe.

ZAKŁAD LECZNICZY NAŁĘCZÓW,

Apteka, Poczta, Telegraf, Fotografja, Teatr, Koncerta, Sklepy, dwie Restauracje.

oraz Dom Zdrowia dla chorych chronicznych z zastosowaniem elektryczności, massażu, wód mineralnych, kumysu, mleka i t. d., pod kierownictwem D-ra Konrada Chmielewskiego **Cały rok otwarty.**

Kąpiele zaś żelaziste, borowinowe Nałęczowskie, igliwiowe i wszelkie sztuczne, oraz gimnastyka lecznicza od **1-go Czerwca.**

Urządzenie zakładu wykwintne i wygodne; w sezonie letnim wspólnie z dyrektorem, leczą chorych konsultanci specjaliści.

W Nałęczowie leczą się skutecznie cierpienia przewlekłe nerwowe, organów trawienia, nieżyty dróg oddechowych, osłabienia płciowe, choroby kobiece, niedokrwistość, wycieńczenia i t. d.

Koszt całodziennego utrzymania z kuracją od 3 rs., dzieci za kurację płacą połowę; w sezonie zimowym ceny **znacznie zniżone.—Bliższych objaśnień udziela na miejscu ADMINISTRACJA ZAKŁADU;** w Warszawie, Apteki: **Barcza, Heinricha i Bogusławskiego.** 673R

NOWE PAPIEROSY „ELEGANCKIE"

5 szt. 3 kop., 10 szt. 6 kop., 100 szt. 60 kop.

BRACI POLAKIEWICZ.

691R

Administracja Walcowni i Hamerni MIEDZI i ŻELAZA

w Koniecpolu (stacja Kłomnice D. Ż. W.-W.) donosi niniejszem, że reprezentację swej fabryki powierzyła panu **Karolowi Müller** w Warszawie, Nowy-Świat № 9, który wszelkie obstalunki i interesa fabryczne załatwiać będzie.

Fabryka poleca się z wyrobem **blach, den i szal** miedzianych, potrzebnych dla fabryk cukru, gorzelni, browarów i innych zakładów przemysłowych. Miedź kuta kratowa i okrągła.

Gwoździe żelazne maszynowe Koniecpolskie, nadzwyczaj miękkie.

Fabryka kupuje miedź starą i przyjmuje takową za dopłatą do przerobu.

Ceny i warunki udziela na żądanie

p. KAROL MÜLLER

w Warszawie, Nowy-Świat № 9. 582

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

Zniżone Ceny.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.
Kantor Główny Jerozolimska 63.
Telefonu Nr 386.
Magazyn Główny Okopowa 2.
Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich i WĘGLI drzewnych.** Przy większych zamówieniach, **CENY znacznie zniżone.**

CENY:

Za korzec 240 f. węgli najlepszych z odstawą . . . . . rs. — kop. 95.
„ „ „ „ z własnej kopalni „Jan" z odstawą rs. — kop. 90.
„ „ „ „ kostkowych z odstawą . . . . . rs. — kop. 85.
„ „ „ „ drzewnych do samowarów z odst. rs. 1 kop. —.
Za sążeń drzewa sosnowego z odstawą . . . . rs. 16 kop. —.
„ „ „ brzozowego „ . . . . rs. 18 kop. —.

Drzewo rąbane o rs. 1 drożej na sążniu.

Odstawa natychmiastowa, wozy kryte zamknięte.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 641r

DLA CUKROWNI **Blachy dziurkowane** różnych systemów: żelazne do dyfuzorów i filtrów, mosiężne i miedziane na centryfugi, stalowe, cynkowe etc. Rury żelazne do wody i pary. Armatury. Gumowe i asbestowe wyroby. polecają **REMBIERZ i JANKOWSKI** W WARSZAWIE, **Marszałkowska № 111.** 405R

MAGAZYN BŁAWATNY
E. A. HEURICH,
2, MIODOWA 2,
poleca na sezon wiosenny

wielki wybór nowości krajowych i zagranicznych, po cenach nizkich. 632R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dawniej stara Poczta),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **na nadchodzący sezon wiosenny i letni, przygotował** już znaczne zapasy tak gotowych ubiorów męzkich, jak również wielki wybór materjałów do obstalunków na garderobę. **Krój i fason podług najświeższej mody.**

PALETOTY letnie poczynając od rs. 9.
GARNITURY " " " " 16.
SPODNIE " " " " 5.
GARNITURY czarne " " " 26.50.

Ogromny wybór modnych obecnie **Meksykanek** z odpowiednich materjałów angielskich, **Hawelokòw, Burek** sławuckich, **Szlafroków, Ubiorów skórzanych, Paltocików i Garniturków dla dzieci i chłopców.**

Mam zaszczyt podać do wiadomości PP. Konsumentów **Win** z własnych mych winnic, że takowe nabywać można w sklepach następujących firm

W WARSZAWIE:

Buchowski, Marszałkowska róg Wspólnej № 82 nowy.
Braun, Marszałkowska № 19 stary.
Bartold, Marszałkowska № 50 stary.
Czerski, Nowy-Świat № 64 stary.
Knowiakowski, róg Wspólnej i Kruczej.
Krupska, Plac Ś-go Aleksandra № 3 stary.
Japowicz, Bracka № 2.
Pawłowski, róg Wspólnej i Brackiej.
Pollak, Nowy-Świat № 1.
Hr. Skarbek i Ronikier, Hotel Europejski
Tumma, Elektoralna № 30 stary.
Owocarnia Warszawska, Senatorska № 2 stary.
Wilkaniec, Plac Ś-go Aleksandra № 5 stary.
Wnorowski, Twarda № 8 stary.
Wnorowski, Nowolipie № 15 stary.
Wileński, Mokotowska № 15 stary.
Wiśniewski, róg Świętojańskiej i Zapiecka № 10 stary.
Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, (Stara Poczta).

NA PROWINCJI:

N. Żołobow, w Płocku.
M. Lewenstein, w Płocku.
Lewandowski, w Wyszkowie.
Kłukaczewski, w Łodzi.
Tamylin, w Piotrkowie.
Kosiński, w Kowlu.
Michalski, w Radomiu.
Gruszczyński, w Radomiu.
Sołtykowski, w Kielcach.
Skarzyński, w Mszczonowie.
Ketowicz, w Ostrowie, (gub. Łomżyńskiej)
Goldman, w Ostrowie, (gub. Łomżyńskiej).
Knaster, w Grodzisku.

SKŁAD GŁÓWNY
W WARSZAWIE, Senatorska 25 (27).
M. J. Zurabow.
672R

Handel Win, Cukru, Kawy, Herbaty i Delikatesów

JÓZEFA PURWIN,
Miodowa Nr 18.

Posiadając znaczne zapasy **Win** czystych naturalnych w różnych gatunkach, **na Święta szczególnie polecam** odznaczające się dobrocią **Wina Węgierskie stołowe i wyższe gatunki,** wytrawne i łagodne, na garnce i butelki; garniec od rs. 3, butelka od 60 kop. 650R

Kassa Zaliczkowa
LOMBARD,
przy Placu Wareckim Nr 2|14,

zawiadamia niniejszem, że udziela zaliczenia (pożyczki) na zastaw kosztowności, jako to: złoto, srebro, brylanty, drogie kamienie, bronzy, dywany i inne towary w możliwie wysokim stosunku, pobierając od kosztowności 2%, a od sum przewyższających rs. 500 po 1¼ % miesięcznie.—Pożyczka może być spłaconą częściowo w kwotach dowolnych.—Dla interesantów z prowincji, Kassa przyjmuje przedmioty na zastaw przysłane pocztą i pożyczka natychmiast będzie odsyłaną, prolongaty i wykupy, również pocztą mogą być uskuteczniane, za nadesłaniem odpowiedniego funduszu na porto i opakowanie.—Kassa otwarta dla interesantów od godziny 9 rano do 4 po południu. 553

Fabryka Czekolady i Cukrów
RIESE & PIOTROWSKI,
przy ulicy Elektoralnej Nr 23, Filja, Senatorska Nr 8,

poleca na **nadchodzące Święta** w wielkim wyborze, z cukru artystycznie wykonane

JAJKA, oraz BARANKI

i inne ozdoby do ciast, maczek i czekoladę do mazurków.—**Ceny umiarkowane.** 657R.



Nowo-otworzona „Warszawska Fabryka Trumien Metalowych i Drewnianych"

Senatorska Nr 29, obok kościoła, 496R

przysposobiła wielki wybór solidnych i eleganckich Trumien od rs. **7** do **150**; gwarantując za doskonałość wyrobu i akuratną obsługę przy najniższych cenach

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Świata,

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuzkie, hiszpańskie,** a szczególnie **węgierskie,** począwszy od wystałych zieleniaków, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiorki i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac,** zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat. 472R

Nauka i wychowanie.

Na wieś pod Grodziskiem, poszukuje się panienki w wieku lat 12—13. do wspólnej nauki. Bliższa wiadomość: Chłodna № 10, mieszkania 9. 5480

Francuzka lub szwajcarka potrzebna zaraz na wieś, dla rozmowy do dużych dzieci. Zgłosić się: Wspólna 32, stróż wskaże. 5592

Potrzebna francuzka na wieś, latem. Złota, domu № 4, mieszkania 4. 5576

Potrzebny jest zaraz nauczyciel z patentem, posiadający gruntownie język niemiecki, ruski i muzykę, do szkoły dwuklasowej. Adres: K. Dąbrowski w Rudzie Guzowskiej, st. dr. żel. W.-W. 793

Posady i prace.

Poszukuję rządcy domu na Pragę, z kaucją 500 rs., za wynagrodzeniem 200 rubli rocznie. Grzybowska 13, mieszkania 2. 5555

Potrzebny młody człowiek z kaucją 500 rs. Wiadom. w zakładzie przewozowym „Konkurencja," Erywańska № 11. 778

Zaraz potrzebna jest zdolna rękawiarka, do pracowni Klementyny. Elektoralna № 19, 1-sze piętro, mieszkania 4. 5503

Poszukuje się buchhaltera, komiwojażera i damy dobrego towarzystwa na zarządzającą domem kawalerskim. Pierwszeństwo mają kandydaci technicy, znający rosyjski i niemiecki. Wszyscy obowiązkowo muszą posiadać kaucje od 2,000 do 5,000 rs. Wyjazd za parę tygodni lub później, stosownie do umowy, do nowego, dużego przedsiębiorstwa przemysłowego, nad samą koleją i wielkiem miastem na Uralu w Zachodniej Syberji. Do 7-o Kwietnia włącznie oferty przyjmuję osobiście hotel Europejski 133, rano do 11, — do 15-go listownie przez Łódź st. poczt. Lutomiersk № 1377-mu, a po 15-m składać oferty u szwajcara hotelu.

Oficjalista prywatny poszukuje posady w Warszawie, rekomendacje złoży znanych tu osób i poważanych, człowiek lubiący prace i pragnie pracować na biedne sieroty, aby głodu nie cierpiały. Ul. Grzybowska № 58, mieszkania 30. K. J. K. wdowiec. 780

Zdolny gorzelany, z kaucją, w razie potrzeby z dobremi świadectwami i obeznany z najnowszą konstrukcją aparatów, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go Lipca 1887 r.— Adres pod lit. R. S. poste-restante Zakroczym, guber. Płocka, pow. Płoński. 5545

Rubli 300 otrzyma, kto wyrobi odpowiednią: posadę inżenierowi - mechanikowi. Adres St. Nieszawa, pod lit. A. Z. 785

Służący z bardzo dobremi świadectwami może znaleźć zaraz lub od 15 miejsce. Bez dobrych świadectw zbyteczne jest zgłaszać się. Trębacka № 15, szwajcar wskaże. 783

Młody człowiek, agronom, z kilkoletnią praktyką w większych gospodarstwach, poszukuje miejsca praktykanta. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod lit. F. P.

Niemka katoliczka poszukuje miejsca do wychowania dzieci i zarządu domem, gdzie dotąd przez lat 4 pełniła te obowiązki, albo do towarzystwa na wyjazd. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod lit. E. S. 5504

Potrzebny kasjer lub kasjerka z kaucją rs. 300, na prowincję. Nowe-Miasto № 8, mieszkania 4, do 10-tej rano. 5577

Kucharz Bieńkiewicz może otrzymać dobre miejsce. Wspólna 32, stróż wskaże. 5593

Ekonom lat średnich poszukuje miejsca od 1-go Lipca. Rekomendacje i świadectwa wieloletniej służby na żądanie przedstawi.— Adres: A. Milski w Grójcu pr. Kałuszyn. 792

Kupno i sprzedaż.

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania. Mokotowska 59, róg Placu S-go Aleksandra, stróż wskaże. 5047

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwintnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 5336

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bolitego, Nowy-Świat № 34. 448

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, portjery, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 564

Powóz mało używany za cenę przystępną do sprzedania. Ogrodowa 46. 5539

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 5465

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 5569

Garnitur czarny, łóżka, szafy, umywalnia, szeslong, kredens, krzesła. Szpitalna 5.

Bilety wizytowe drukowane, po 50 kop. za 100 sztuk i litografowane od rs. 1 kop. 20, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo - Senatorskiej № 2. 14

Pudełki czarne są do sprzedania. Ulica Hr. Berga № 3, wiadomość u stróża. 5523

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „na raty." 794

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, trema, kolumny, szafy, łóżka, tualeta, szeslong, otomana, bibljoteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni, lustra, żardinierki, szafka lustrzana, stoliczki, biuro, firanki, do sprzedania. Marszałkowska № nowy 111, pierwsze piętro, mieszkania 10. 5584

Aparat gorzelniczy miedziany, mało używany jest do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 18, mieszkania 6, od godziny 2—4. 5575

Antykwarjusz Makow, Solna 18, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.

Garnitur mebli, łóżka, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, szeslong, firanki. Ulica Świętokrzyzka 39, mieszkania 2. 5582

Szafy eleganckie używane, zdatne do magazynu mód lub do innych zakładów, są do sprzedania. Marszałkowska № 58, m. 3. 5594

Do sprzedania lando fabryki Rentla, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość: Nowogrodzka 21. 5587

Palto letnie jasne, mało noszone, eleganckie, do sprzedania. Widok 12, mieszkania № 6, godz. $4^1/_2$—$6^1/_2$. 5586

Interesa handl. i majątk.

Wspólnik z udziałem w pracy, z kapitałem 2,250 rs. Wiadom. w kiosku, plac Zielony.

Kto ma do wypożyczenia rubli 2 do 3,000 na pewną hypotekę na rok; raczy adres swój nadesłać pod lit. S. S. do kantoru tegoż pisma.

Ktoby miał do sprzedania nie wielki interes przemysłowy w cenie 2 do 3 tysięcy rubli, zechce nadesłać adres wraz z opisem rodzaju przedsiębiorstwa do kantoru Kurjera Warsz. dla K. D. 2,000. 640

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 4811

Sklep galanteryjno - fryzjerski dobrze procentujący, z odpowiedniem urządzeniem i z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia na warunkach bardzo przystępnych. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. R. 5424

Do interesu przynoszącego duże zyski, potrzebny zaraz wspólnik z kapitałem 500 rs. Może być pożyczka. Gwarancja zupełna. Oferty „Michałowi" przyjmuje administracja Kurjera Warszawskiego. 5588

Handel kolonjalno-owocowy, w pryncypalnym punkcie miasta, z powodu słabości właściciela jest do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość w handlu A. Kostórkiewicz, plac Teatralny 18. 701

Wspólnik z kapitałem rs. 2,000 potrzebny do interesu fabrycznego, przynoszącego znaczne zyski. Oferty pod lit. R. 26 przyjmuje kantor niniejszego pisma. 5515

Rubli 3,000 potrzeba na spłatę 1-go № hypoteki po towarzystwie, bez pośrednictwa, na 7%. Mostowa 27, mieszkania 1. 5581

Potrzebne 1,500 rs. na 2-gi № hypoteki po 12,000 rs. Wiadom. w kiosku, plac Zielony.

Lokale.

Przy Krakowskiem-Przedmieściu na Bednarskiej № 29, salon z balkonem, dwa pokoje, dwie alkowy, przedpokój kuchnia, za rs. 450 rocznie, od Lipca do wynajęcia. 5429

Od Lipca lub zaraz potrzebne mieszkanie suche a ciepłe, 6 lub 7 pokojów, z wszelkiemi wygodami, nie wyżej nad 1-e piętro, w domu wyłącznie mieszkalnym, między Jerozolimską a Mokotowem. Pierwszeństwo—z ogrodem. Oferty z planikiem i ceną pod adresem: Próżna 7, mieszkania 2. 5554

Od 1-go Lipca r. b. potrzebny jest lokal, złożony z 8—10 pokojów, na mieszkanie i kantor, z odpowiednią liczbą wejść, położony w blizkości centrum handlowego miasta. Oferty wraz z planem uprasza składać w adm. Kurjera Warszawskiego pod literami F. O. 5550

Pokój mały lub duży, do wynajęcia zaraz. Wspólna № 2, m. 3. 5401

Stajnie, wozownie, oraz mieszkanie do wynajęcia zaraz, przy ulicy Bagatela, pod № 13—15/1761B, na wprost pola Mokotowskiego. Wiadomość na miejscu, u stróża lub u właściciela domu, Bielańska № 15, J. Radau.

Od 1-go Lipca 2 pokoje przy familji, z meblami lub bez, rocznie 200. Jerozolimska 82, wiadomość u stróża. 5513

Pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, na parterze, 1-m lub 2-m piętrze od 1-go Lipca. Smolna 23. 5505

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od dnia 1 Kwietnia, w miejscu tem od 30-tu lat jest skład wiktuałów. Wiadomość: Waliców № 22, u właścicielki. 5512

Mieszkanie składające się z 10-u pokojów, przedpokoju, kuchni, zlewu, kąpieli i waterklozetu, na drugiem piętrze, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Nowo-Zielnej № 45, wiadomość u stróża. 773

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do $9^1/_2$ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

Poszukuję lokalu złożonego z sześciu pokojów, z przedpokojem i kuchnią, od strony południowej, na 1-m lub 2-m piętrze, w okolicy Miodowej, Senatorskiej, Nowo-Senatorskiej, Królewskiej i Zielonego Placu. Wiadomość: Długa № 25, u adwokata przysięgłego Szaniawskiego. 5482

Od 1-go Lipca do wynajęcia różne wozownie i warsztaty, po zwijającej się fabryce powozów. Długa 20. 5473

Mieszkanie składające z trzech pokojów, kuchni, przedpokoju, piwnicy, na 1-m piętrze, za rs. 180, zaraz do wynajęcia na Solcu, pod № 111 polic., 2899 hyp., czwarty dom od Tamki, wiadomość u rządcy domu. 5443

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-gie piętro, front, cena rs. 340 rocznie, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Tamka 16. 5128

Dwa pokoje, elegancko umeblowane, z balkonem, przedpokojem do wynajęcia, samowar, usługa. Sienna № 8, m. 5. 5241

Pokój dla kobiety, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Szpitalna № 5, m. 14. 5580

Od 1-go Lipca r. b. potrzebny lokal na kantor, 2 pokoje i przedpokój, na parterze, oraz składzik, w okolicy ulic: Senatorskiej, Bielańskiej, Długiej i mieszkanie w tym samym domu, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m lub 2-m piętrze. Oferty z oznaczeniem ceny proszę składać jak najspieszniej w kantorze Kurjera pod literami B. S. 5583

Potrzebne od Lipca mieszkanie, 5 lub 6 pokojów, na parterze, z ogrodem, w dobrem powietrzu, w okolicy Marszałkowskiej lub Trzech Krzyży. Wiejska 18, mieszk. 4. 5596

Mieszkania letnie—w blizkości przyst. Płudy kolei Nadwiślańskiej do wynajęcia. Wiad. w czytelni, Aleje Jerozolimskie № 47.

Potrzebnem jest mieszkanie, złożone z ośmiu pokojów, na 1-m piętrze, ze stajnią i wozownią. Zgłosić się: Nowy-Świat № 35, mieszkania 3. 5590

Wspólny pokój do wynajęcia, przy poważnej osobie, dla młodej panienki. Krakowskie-Przedmieście № 32, obok kościoła Opieki św. Józefa. 5591

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 5527

Apartamenty: 7, 4, 3 pokoje z komfortem, wszystkiemi wygodami, od Alei Jerozolimskiej i Smolnej, od 1 Lipca. Smolna 25. 5571

Lokale do wynajęcia od 1 Lipca. Ulica Kaliksta 15. (Willa) obok nowego toru wyścigowego, między ogrodami, składające się z 5 i 3-ch pokojów, kuchen, piwnic;—2 pokoje kawalerskie, sutereny, stajnia, wozownia na wyścigi. Wynajmę całość, lub podzielnie. Wiadomość: Marszałkowska 136. Kamiński adwokat, od 5 do 8-ej wieczorem. 5579

Potrzebne 3 mieszkania od Lipca, blizko siebie, nie wyżej 2-go piętra, w cenie około 700, 600 i 300 rs., w okolicy Marszałkowskiej lub Nowego-Światu. Proszę o planiki. Lutostański, Chmielna 70. 5347

Doniesienia rozmaite.

Bardzo tanio! przyjmuję kapelusze, czepeczki do ubierania, przerabiania, oraz pióra do fryzowania. Zielna 42, m. 11. 3994

100 kapeluszy żałobnych, od rs. 4 kop. 50 z woalami do najwykwintniejszych.

50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szewiotowych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieńce.

Pogrzeby, przewożenie zwłók, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym" Fijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. 276

Mottier Sznage magazyn mód, Nowy-Świat № 21, poleca się łaskawym dla nas klijentkom, na sezon wiosenny. 5052

Pracownia krawatów „Louise," wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów. Także wybór najświeższych damskich i m zkich krawatów. Orla № 10. 732

Skradziono brylant dwu-karatowy, biały, za zwrócenie lub odkrycie kradzieży nagrody rubli 25. O czem panowie jubilerowie raczą zwrócić uwagę. Leszno 18, mieszkania 10. J. L. Cohen. 5510

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie, dla odbycia słabości, ceny nizkie. Ul. Pańska 19—21. 5304

Jest mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Żurawia № 23. 5578

Potrzebna jest mamka, ze świeżym pokarmem, bez długu. Wiadomość: Włodzimierska № 14, mieszkania № 10, dom Orsettiego.

Wybiegła z domu № 50, przy ulicy Hożej suczka Lerzetka, z ponsową wstążeczką na szyi. Znalazca zechce odprowadzić pod wyżej wskazany numer za nagrodą. Przywłaszczyciel pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. Hoża № 50, mieszkania 4. 5589

Można się egzercytować. Marszałkowska № 58, mieszkania 3. 5595

W dniu 7 bieżącego miesiąca zginął mops, wabi się Trym. Uprasza się o odprowadzenie na Krakowskie-Przedmieście, pod № 5, do pałacu Krasińskich, mieszkania 16, za sowitą nagrodą. 5597

W przechodzie około Żelaznej Bramy zaginął mały, koloru cynamonowego piesek, wabi się „Mimi." Kto go odprowadzi, albo wskaże miejsce, gdzie się ten znajduje, otrzyma wynagrodzenie. Długa 13, m. 9. 5572

Onegdaj w południe zginęła suczka, niewielka, czarna, podpalana, łapki żółte, (bardzo tłusta), wabi się Dianka. Znalazca zechce ją odprowadzić na ulicę Wielką № 54, mieszkania 10, za nagrodą. 5574

Za nagrodą. We czwartek 7 Kwietnia o południu wybiegła mała suczka, popielata, mordeczka czarna, końce łapek i ogona białawe, z rasy mopsów. Łaskawy znalazca raczy takową odprowadzić na ulicę Wspólną № 36, do właściciela domu, za stosowną nagrodą. 5599

Nagrody rs. 10. Zgubiono w poniedziałek d. 28 z. m. medaljon złoty z perłą, brylancikami okoloną, (z 2-a fotografjami wewnątrz), wraz z łańcuszkiem. Łaskawy znalazca, bacząc na cenną pamiątkę zechce odnieść za powyższą nagrodę na Nowy-Świat № 3, mieszkania № 7. 5544

Charcica rasy włoskiej, koloru popielatego zginęła. Odprowadzić: Krochmalna 54, mieszkania 3, za nagrodą rs. 3. 5542

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Марта (8 Апрѣля) 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawca Gustaw Gebethner.